

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



RADIO
KRAKÓW

ISSN 1231-4641

NR 3 (119)

MARZEC 2005

CENA 2,50 ZŁ



**Wielki koncert
warszawskiej orkiestry
VICTORIA
w Zakliczynie**

Koncert Orkiestry VICTORIA w kościele parafialnym w Zakliczynie



Tuż przed koncertem...



Robert Dymowski z Teatru Wielkiej Opery Narodowej.



Bogumiła Dził-Wawrowska.



Prezentacja wykonawców.



Występ Tomka Kumiegi.



Pożegnanie z zakliczyńską publicznością.



Owacje na stojąco.



Dyrektor Kazimierz Dudzik dziękuje za piękny koncert.

Przebacz nam Panie

*Chociaż popiołem posypane głowy,
żału nie można zamknąć w zwykłe słowa.
Bo znów przeżywać będziemy Twą mękę
i cierpieć z Tobą nasz Panie od nowa.*

*Przebacz nam Panie bo słabi jesteśmy,
sił nam nie starcza, ni woli wytrwania.
Gdy upadamy pod ciężarem grzechów,
w Tobie nadzieja i cud zmiłowania.*

*Za wszystkie łaski, które światu dałeś,
czyha wciąż Judasz, zdrajca nieugięty.
Który sprzedaje Ciebie dobry Ojczy
i tak obraża Twój Majestat święty.*

*Za nasze winy, gniew i złe skłonności,
cierpisz boleśnie, znosisz biczowanie.
Ale z miłości do swych ziemskich dzieci,
gdy cię błagają, przebaczasz im Panie.*

*Krzyż ciężki dźwigasz na świętych
To za grzeszników, za mnie i za ciebie,
przebito Panu serce, stopy, dłonie. ramionach,
ostra korona rani Twoje skronie.*

*Za brak pokory, zatwardziało serce,
znosisz okrutny ból ukrzyżowanie.
Wskaż drogę prawdy zlituj się nad światem,
ocal błędzących, odpuść winy Panie.*

*Okaż nam litość Baranku niewinny,
gdy u stóp krzyża kłękamy z żalnością
Ufni w Twą dobroć, łaskę przebaczenia,
bo Twoje serce jest samą miłością.*

Emilia Kasprzyk

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego w Zakliczynie, **Redagują:** Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski, **Współpraca:** O.W. Szerba, Foto: Krzysztof Chmielowski, Dariusz Kusiak. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09. **Najszyszy kontakt z redakcją:** tel. 0 601 744 690., e-mail: gbp.zakliczyn@op.pl, WWW: www.zakliczyn.pl. **Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Aktualności

Krzysztof Chmielowski

Wieści Głosiciela

Takiego koncertu w Zakliczynie jeszcze nie było!

W czwartkowe popołudnie 24 lutego w kościele parafialnym w Zakliczynie odbył się wielki koncert Orkiestry „Viktoria” z Warszawy. Orkiestra „Viktoria” powstała w Warszawie Rembertowie w 1997 roku z inicjatywy ks. Proboszcza prał. mgr Edwarda Żmijewskiego. Kierownikiem i kapelmistrzem orkiestry jest pułkownik rezerwy mgr Julian Kwiatkowski. Orkiestra wystąpiła już na niemal 400 koncertach, zarówno w kraju jak i za granicą. Liczy 50 osób w tym 6 solistów. W Zakliczynie na koncercie gościli Ryszard Wróblewski z Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie, Robert Dymowski z Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie oraz Bogumiła Dziel – Wawrowska z Akademii Muzycznej w Warszawie. Wraz z utytułowanymi pieśniarzami wystąpił mieszkaniec Gminy Zakliczyn Tomasz Kumięga z Faściszowej, który od roku czasu rozpoczął współpracę z orkiestrą.

Cała uroczystość rozpoczęła się uroczystą Mszą świętą, którą odprawił ks. proboszcz parafii Zakliczyn, Józef Piszczek w koncelebrze z księdzem prałatem Edwardem Żmijewskim proboszczem parafii Rembertów i księdzem Witoldem współpracownikiem księdza prałata z Warszawy. W koncercie udział wzięli: goście z Warszawy wśród których między innymi byli generał dywizji i pułkownicy wojska polskiego, wójt gminy wraz z małżonką, przewodnicząca RG wraz z mężem, radni, prezes Fundacji Urbańczyka Wojciech Filemonowicz, rodziny członków orkiestry oraz mieszkańcy gminy. Koncert rozpoczął się pięknym i radosnym marszem, a prowadził go Robert Dymowski solista teatru Wielkiego Opery Narodowej – bas /baryton. W pozostałym repertuarze koncertu wykonano, utwory o tematyce religijno patriotycznej oraz utwory muzyki klasycznej. W trakcie koncertu prowadzący przedstawiał młodych muzyków – członków zespołu i grających instruktorów oraz nauczycieli. Okazało się że w orkiestrze „Viktoria” grają: ojcowie, synowie i córki, a więc jest to jedna muzyczna rodzina. Kuzynostwem w orkiestrze są Tomasz Kumięga i Agata Kumięga. Tomasz mieszka w Faściszowej, a Agata w Warszawie. Z racji pochodzenia rodziców i rodzin łączą ich bardzo ciepłe i bliskie związki z ziemią zakliczyńską. Razem z orkiestrą występowali już na kilku wielkich koncertach w Polsce. W zakliczyńskim koncercie Wystąpili wraz z Ryszardem Wróblewskim oraz Bogumiłą Dziel-Wawrowską. Występy solistów i cały koncert wszystkim bardzo się podobał co wyrażone zostało wielkimi okla-

skami na stojąco. Nie mogło przecież być inaczej, gdyż tak wspaniałych pieśniarzy i muzyków w Zakliczynie jeszcze nie było. W imieniu władz gminy i wójta za przybycie do Zakliczyna i piękny koncert podziękował dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik. Artyści otrzymali kwiaty, a poprzez nieustające kilkuminutowe brawa długo żegnali się z zakliczyńską publicznością. Robert Dymowski w jednej ze swych ostatnich wypowiedzi powiedział: „Wszyscy jesteśmy zauroczeni tą okolicą, tą świątynią i pięknym ryneczkiem. Zakliczyn odkryliśmy dopiero kilka dni temu, a przejeżdżaliśmy tędy od kilku lat. Nigdy nie wiedzieliśmy, że Zakliczyn to takie ładne miasteczko. Naprawdę nam się tu bardzo podoba, wobec czego będziemy do państwa dyspozycji. Gdy zrobi się ciepło chętnie tutaj jeszcze przyjedziemy”. Koncertem zachwyceni byli również wójt i przewodnicząca rady gminy, którzy stwierdzili, że z wielką radością podziwiać będą orkiestrę i solistów po raz kolejny. Słowa te były więc zaproszeniem do kolejnej wizyty w Gminie Zakliczyn. Zaproszenie zostało przyjęte, w związku z tym mieszkańcy gminy i nie tylko, najprawdopodobniej jeszcze tego lata będą mieli kolejną możliwość podziwiania solistów i Orkiestry „Viktoria”. **Relacja Foto na kolorowej okładce.**

Zmiany w Programie „Odnova wsi”

Kilka tygodni temu pojawiła się możliwość pozyskania środków z programu „Odnova wsi”. W związku z tym powołana została grupa inicjatywna w celu przyjęcia planu rozwoju wsi Zakliczyn. Szefem grupy inicjatywnej został wybrany sołtys wsi Kazimierz Sułek, natomiast w jej skład weszli Tadeusz Bukry, Jerzy Soska Antoni Migdał, radni K. Chmielowski i R. Okoński. Na pierwszym spotkaniu dokonano analizy najpotrzebniejszych prac, które miałyby na celu poprawę wizerunku centrum Zakliczyna. Przedyskutowano i omówiono wiele koncepcji, po czym ustalono, że do programu powinny zapisane być następujące zadania:

1. wykonanie 4 części chodnika z kostki brukowej w Rynku
2. wykonanie kostki granitowej na placu przystanku PKS
3. przebudowa chodników przy ulicy Mickiewicza
4. zakup budynku „Pod Wagą”
5. oznakowanie Rynku i tablic ulic
6. wymiana 4 lamp przy ratuszu na stylowe żeliwne

Wartość robót oszacowana została na kwotę 600 tysięcy złotych, planowana dotacja opiewała na 450 tysięcy, natomiast różnica pokryta byłaby ze środków gminy. Po zaakceptowaniu zadań, pracownicy UG przystąpili do przygotowania dokumentacji wraz z uzasadnieniem. Kiedy prace przy dokumentacji były już poza połową, do UG dotarł faks informujący o nowych zasadach wykonywania inwestycji w ścisłej strefie konserwatorskiej, jaką w Zakliczynie stanowi Rynek. W związku ze zmianami przepisów budowlanych, należało dostosować zadania do zmienionej procedury wykonywania wszelkich prac w ścisłej strefie konserwatorskiej. Do tej pory w ostatnich latach, w Zakliczynie z trzech stron rynku wykonano chodniki z kostki brukowej bez planu i pozwolenia na budowę. Na tzw. zlecenie”. Po zmianie przepisów niestety na każde roboty w rynku musi być plan oraz pozwolenie na budowę. Z racji, że projekt „Odnova wsi” musiał być złożony być do 8 marca, nie było możliwości w tak krótkim czasie wykonania powyższej dokumentacji. W tej sytuacji grupie inicjatywnej, wójtowi

i pracownikom UG pozostało tylko dwie możliwości. Odsunąć projekt i w ogóle go nie składać, albo też przyjąć inne zadania. Na drugim spotkaniu w dniu 23 lutego zdecydowano, że nie można odpuszczać żadnych środków z zewnątrz, wobec czego w Zakliczynie przyjęto do wykonania inne zadania.

1. wykonanie chodników przy ulicy Piłsudskiego
2. wykonanie chodników przy ulicy Browarki
3. wykonanie części chodników przy ulicy Jagiellońskiej i Spokojnej
4. wymiana 4 lamp przy ratuszu na stylowe – żeliwne
5. część chodników i odwodnienie przy ulicy Malczewskiego
6. wymiana znaków w centrum Zakliczyna.

Wstępny koszt zaplanowanych zadań do planu rozwoju w programie „Odnova wsi” oszacowany został na kwotę ok. 400 tysięcy. Całą dokumentację do w/w projektu w szybkim tempie przygotowują w UG pani mgr inż. Barbara Idzik oraz mgr inż. Tadeusz Świderski. W dniu 8 marca projekt zostanie zawieszony do Biura Marszałkowskiego w Krakowie. Po tym czasie pozostanie tylko czekać czy rada ekspertów zaakceptuje złożony wniosek na dofinansowanie, czy też wszystkie zabiegi i praca przy dokumentacji pójdzie na marne. Pierwsze informacje na temat odrzucenia lub przyjęcia projektu najwcześniej mogą być podane w miesiącu czerwcu.

Noworoczne spotkanie kulturalne w ratuszu

W lutym w sali ratusza odbyło się spotkanie noworoczne podczas którego podsumowano działalność Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Organizatorem spotkania był dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, który stwierdził, że mija właśnie 5 lat od powstania nowej firmy, w związku z czym jest sposobność, aby dokonać krótkich podsumowań. W spotkaniu udział wzięli: wójt gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, przewodnicząca RG w Zakliczynie Władysława Kuzera, radni gminy, inspektor ds. Oświaty w gminie Stanisław Dyląg, dyrektor NZOZ i prezes stowarzyszenia „Bez barier” Jerzy Woźniak, przewodniczący Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Stanisław Wróbel, pracownicy i społeczni działacze kultury, pracownicy biblioteki, członkowie działających zespołów przy RCTiDK, współpracownicy i wolontariusze. Podczas spotkania wystąpił zespół „króliczki” oraz zespół wokalnoinstrumentalny prowadzony przez Bogdana Wróbla. W swoim występie





niu, podsumowującym pięcioletnią działalność Centrum, dyrektor przybliżył przybyłym osiągnięcia i dokonania kulturalne pracowników i kierowanej przez niego instytucji. Przedstawiając pracowników, współpracowników i wolontariuszy, dyrektor przy każdym z nich krótko przedstawiał zakres działalności i osiągane sukcesy. W większości przypadków padło wiele słów pochwały. Kończąc swoje podsumowanie i prezentację firmy, dyrektor Kazimierz Dudzik przedstawił bieżącą ofertę RCTiDK. Noworoczne spotkanie przebiegało w miłej atmosferze w cieniu rozmów i rozważań nad dalszą działalnością zakliczyńskiej kultury. Doszło do wzajemnych, rzeczowych i wnikliwych rozmów, przy których nie brakowało poczucia humoru. W celu pogłębienia wspólnej więzi i wzajemnego pojednania wszyscy zasiedli przy stole, przy którym częstowano się przygotowanymi słodkościami i owocami. Noworoczne życzenia skierował do pracowników kultury wójt Kazimierz Korman, stwierdzając jednocześnie, że jest zadowolony z pracy całej instytucji. Spotkanie zakończyło się kilka minut po godzinie 20 tej.

Prace przy zakliczyńskim rondzie ruszą w drugim półroczu

Dziś już pewnym jest, że w Zakliczynie u zbiegu ulic, Malczewskiego, Sobieskiego i Krakowskiej powstanie rondo. Zarząd Województwa Małopolskiego zaakceptował jego budowę i zadanie to wprowadzone zostało do budżetu województwa Małopolskiego na 2005 rok. Inwestycja ta będzie

inwestycją wspólną, a koszt budowy ronda ma wynieść 1 milion złotych. 70 % kwoty inwestycji pokryje Zarząd Województwa Małopolskiego, natomiast 30 % musi pokryć gmina. Głównym inwestorem będzie więc Zarząd Wojewódzki Dróg Państwowych i to on przeprowadzi przetarg na prace związane z budową ronda. Projekt ronda jest już gotowy, natomiast Zarząd Dróg nie ustalił jeszcze terminu przetargu. Wiadomym jest dziś, że prace przy budowie ronda ruszą w drugim półroczu i potrwać 4 miesiące. Wszystko wskazuje na to, że na koniec roku do Centrum Zakliczyna będziemy wjeżdżać już nowym rondem.

Chodniki w Charzewicach także za środki od marszałka

Chociaż przebudowa chodnika Charzewice – Faliszewice jest zadaniem własnym gminy i głównym inwestorem jest gmina, kilka dni temu nasza redakcja dowiedziała się, że do tej inwestycji także dołoży się Urząd Marszałkowski. Wartość kosztorysowa budowy chodnika przed przetargiem wynosi 280 tysięcy złotych. Jak będzie wyglądało finansowanie i wykonywanie tego zadania napiszemy w kolejnym numerze.

Kolejna promesa dla wójta w sprawie środków powodziowych

Wszystko wskazuje na to, że w drugim kwartale Gmina Zakliczyn otrzyma kolejne środki powodziowe, celem usuwania skutków powodzi i innych klęsk żywiołowych. Jak dowiedziała się nasza redakcja, kilka dni temu Wójt Gminy otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Biuro ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych tzw. Promesę na dotację w celu odbudowy infrastruktury drogowej. Wartość dotacji wyniesie 90 tysięcy. Aby kwota ta

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
PODSEKRETARZ STANU
Tadeusz Marusik

Warszawa, dnia 2005. 02. 14

BSK. 5522-A-206/05

Pan
Kazimierz KORMAN

Wójt Gminy Zakliczyn
Woj. Małopolskie

Upieram informuję, że w ramach podziału środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przewiduje się dofinansowanie w 2005 roku zadania pn.:

1. Odbudowa infrastruktury drogowej.

Wysokość dotacji wynosić będzie nie więcej niż 90.000 zł i nie może przekroczyć 80% wartości zadania po przetargu.

Dotacja ta zostanie potwierdzona w formie umowy podpisanej z jednostką samorządu terytorialnego po przekazaniu przez nią dokumentów określonych w załączniku nr 1, pkt. I. Nie przekazanie powyższych dokumentów do dnia 15 czerwca 2005 roku będzie oznaczało rezygnację z przyznanego wstępnie dofinansowania.

Podmioty, które otrzymają dofinansowanie zobowiązane są do przedstawienia sprawozdania w zakresie wydatkowania środków finansowych zgodnie z załącznikiem nr 1 pkt. II.

Jednocześnie informuję, że całość dokumentacji należy składać na niżej podany adres:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Biuro ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiołowych
ul. Szlak 73, 31-153 Kraków
tel. (012) 632-96-75
fax. (012) 632-94-81

T. Marusik

wpłynęła do gminy należy wybrać zadanie do realizacji, a następnie przygotować całą wymaganą dokumentację. Po otrzymaniu promesy wójt oznajmił naszej redakcji, że przyznana dotację będzie chciał przeznaczyć na przebudowę mostu na Grabinie, który po powodzi konstrukcyjnie znacznie się osłabił.

Znów będzie drożej

Nowy rok, nowe ceny. Tym razem gazu ziemnego i energii elektrycznej. W ostatnich dniach starego roku Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził nowe taryfy. Cena energii elektrycznej wzrosła od 1 stycznia 2005 roku od 1,5 do 4,08 proc., natomiast gazu ziemnego od 2 do 2,5 proc. w przypadku odbiorców indywidualnych i do 4,5 proc. dla odbiorców przemysłowych, powiedział Wiesław Wójcik, wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki. Wysokość podwyżek uzależniona jest od poszczególnych zakładów i dystrybutorów. W sumie prezes URE zatwierdził 23 taryfy dla przedsiębiorstw zajmujących się przesyłem i dystrybucją energii elektrycznej oraz 7 dla przedsiębiorstw przesyłu i dystrybucji gazu. Taryfy na gaz ustalono na trzy miesiące, czyli do końca marca 2005 r. Po tym czasie może dojść do kolejnych podwyżek. Taryfy dla energii elektrycznej są zatwierdzone na rok. W nich zawarte są rodzaje oraz wysokość opłat stosowanych przez zakłady energetyczne w rozliczeniach z klientami (m. in. za zużytą energię elektryczną, abonament, usługi przesyłowe, przyłączenie do sieci). W związku ze zmianą taryf, ceny na następne lata będą ustalane na koniec roku a obowiązywać będą od początku każdego roku.

Nie zdrożały obiady w szkolnych stołówkach

Po nowym roku nie zdrożały obiady w szkolnych stołówkach – zapewnił PAP rzecznik Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu Mieczysław Grabianowski. Poinformował, że resort w trybie pilnym przygotowuje rozporządzenie gwarantujące dofinansowywanie stołówek przez samorządy, które mają działać na takich samych zasadach jak do końca 2004 r.

Zmarł zasłużony mieszkaniec Filipowic

4 lutego w kościele parafialnym w Filipowiczach odbył się pogrzeb Józefa Łękawskiego, zacnego mieszkańca Filipowic, jednego z założycieli straży pożarnej i długoletniego jej członka. Józef Łękawski ponadto przez kilka lat był sołtysiem we wsi, a całe życie poświęcił na pracę i ambitną działalność społeczną. We wsi był lubianym, gdyż służył pomocą i swoją wiedzą. Uważano go za chodzącą encyklopedię wiejską, gdyż za życia Józef Łękawski orientował się w niejednej sprawie. Za jego życiową dobroć w dniu pogrzebu, mieszkańcy Filipowic, a także gminy godnie go pożegnali.

Podatek od starych samochodów

W trosce o środowisko naturalne i o budżet państwa oraz rynek nowych samochodów resort finansów przygotował projekt zastąpienia akcyzy podatkiem na samochody sprowadzane. Jest to już któryś z rzędu projekt. Tym razem ma to być opłata uzależniona od pojemności silnika i od norm emisji spalin. Podatek naliczany ma być tylko raz przy pierwszej rejestracji. – Stawka podatku ma wynosić 1 zł do 4 zł od każdego centymetra sześciennego pojemności silnika aut w zależności od normy emisji spalin UE – powiedział kilka

dni temu Jarosław Neneman, wiceminister finansów. Oficjalnie chodzi o wyeliminowanie sprowadzania starych i zużytych aut z zagranicy, które trują środowisko oraz stwarzają zagrożenie na drodze. Faktycznie jednak resort chce mieć alternatywę dla akcyzy, która nie podoba się unijnym urzędnikom. Wyższe ceny aut używanych mają pobudzić rynek samochodów nowych. Według wyliczeń zmiany nie wpłyną na cenę tanich nowych samochodów i aut średniej klasy. Po przystąpieniu Polski do Unii sprowadzono ponad 600 tys. samochodów używanych. Budżet państwa został podreperowany, ale jak zwykle to wciąż za mało. Projekt ma trafić teraz do uzgodnień międzyresortowych.

Obsługa wniosków rolniczych w Burmistrzówce

Od dnia 16 lutego w Zakliczyńskim ratuszu w pomieszczeniu Burmistrzówki, dwa razy w tygodniu porad w zakresie kompleksowej obsługi wniosków rolniczych udziela pani Urszula Wzorek – Mączko z firmy „Rolnik”. Firma w ramach swojej działalności przyjmuje zgłoszenia zwierzęce jak: zgłoszenie siedziby stada, zgłoszenie bydła do rejestru, zgłoszenie przemieszczenia bydła, zgłoszenie padnięcia bydła, zgłoszenie świń do rejestru i zmiany stanu stada świń. W pomieszczeniu Burmistrzówki można otrzymać wnioski o wydanie kolczyków dla bydła i kolczyki. Przedstawicielka firmy „Rolnik” dokonuje także wpisów do ewidencji producentów, a także udziela porad w sprawie dopłat obszarowych i rent strukturalnych. Porady udzielane są w poniedziałek i środę w godzinach 9 – 12, także pod numerem telefonu 0501642526

Kary za błędy rolników

Rolnicy, którzy we wnioskach o unijne dopłaty podali dane rażąco odbiegające od rzeczywistości, poniosą konsekwencje finansowe. W 15,3 proc. dotychczas skontrolowanych gospodarstw rolnych wykryto rozbieżności pomiędzy zadeklarowaną do unijnych dopłat bezpośrednich powierzchnią a rzeczywistym obszarem uprawnym – poinformowała w specjalnym komunikacie rzeczniczka Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) Iwona Musiał. Na szczęście nasze województwo Małopolskie nie wypadło najgorzej. Najwięcej nieprawidłowości kontrolerzy Agencji stwierdzili w woj. pomorskim (27,71 proc.) i woj. zachodniopomorskim (26,51 proc.). Jeśli już rolnicy się mylili, to raczej na swoją niekorzyść. To zrozumiałe, ponieważ duże rozbieżności pomiędzy zadeklarowaną a rzeczywistą powierzchnią upraw sprawiają, iż sankcje są surowe. Włącznie z odebraniem całej dopłaty. Kontrole w wybranych gospodarstwach, których właściciele starali się o dopłaty, przeprowadzane były od lipca do września 2004 roku. Ich celem była weryfikacja danych zadeklarowanych przez rolnika we wniosku o dopłaty ze stanem faktycznym, ponieważ tylko wtedy możliwe jest wypłacenie dopłat z Unii do gruntów rolnych. Według komunikatu Agencji, połowa wykrytych nieprawidłowości to niewielkie pomyłki w różnicy w powierzchni obszarów uprawnych. W kilku gospodarstwach na terenie kraju wykryto znaczące błędy. Na gospodarstwa, w których różnica przekroczyła 3 proc. zostają nałożone sankcje finansowe. W związku z wypłatą pieniędzy dla rolników trzeba było skontrolować ok. 5,5 proc. gospodarstw w Polsce (ok. 75 tys. gospodarstw). Taki był wymóg unijny.

Kontrolerzy sprawdzali zgodność obmiaru działek z danymi zawartymi we wniosku. Drugim elementem podlegającym kontroli było sprawdzenie, czy ziemia utrzymywana jest w dobrym stanie agrotechnicznym.

Sesja z podziałem nadwyżki

W dniu 3 lutego w ratuszu odbyła się XIX sesja RG, podczas której radni dokonali zmian w budżecie oraz podziału środków z nadwyżki z roku ubiegłego. Podjęto uchwały w sprawach: współfinansowania zadania pn. „Rozbudowa systemów elektronicznej administracji”. Regulaminu udzielania stypendiów, określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji dotyczących utworzenia miejscowości Melsztyn, określenia i zasad trybu prowadzenia konsultacji dotyczących przywrócenia praw miejskich Zakliczynowi, przyjęto regulamin dofinansowania prac związanych ze zbrojeniem w instalacje sanitarne i wodociągowe na terenach mieszkalnych w gminie. Podjęto uchwałę o zaciągnięciu pożyczki przez gminę w kwocie 100 tysięcy złotych, celem wsparcia inwestycji w Domu Pogodnej Jesieni. Podczas sesji jak zwykle nie obyło się bez zgłaszanych interpełacji i wniosków radnych. W końcowej sesji RG radni wysłuchali sprawozdania z działalności między sesyjnej wójta oraz informacji o realizacji uchwał i wniosków. W sesji uczestniczyli wszyscy radni, wójt gminy, sekretarz gminy, poseł Wiesław Woda, pracownicy merytoryczni UG, radni powiatowi.

Wielu rolników wzięło już pieniądze

Choć wcześniej planowano, że stanie się to dopiero w grudniu, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już w połowie października rozpoczęła wypłaty unijnych dopłat dla rolników. Pracownicy MODR podkreślają, że w tym roku wszyscy ci, którzy złożyli bezbłędnie wypełnione wnioski powinni otrzymać pieniądze. Polska wynegocjowała dopłaty bezpośrednie na 2004 rok w wysokości do 55 procent wysokości dopłat obowiązujących w starych krajach UE. Ale z czasem dopłaty dla polskich rolników będą wyższe – w 2005 r. będzie to 60 proc. dopłat obowiązujących w starych krajach UE, a w 2006 r. – 65 proc. Niestety są jeszcze i przypadki, że niektórzy rolnicy do dziś nie wzięli pieniędzy, to ponoć spowodowane jest błędami wniosków, które muszą być poprawiane.

Będzie stadion nad stadiony

Po niezwykle udanym sezonie żużlowym w Tarnowie, gdy Unia Tarnów została Mistrzem Polski na żużlu, w Tarnowie znów przybyło sympatyków czarnego sportu. Przez kilkanaście lat kiedy Unia Tarnów jeździła w II lidze, wielu kibiców ze względu na brak dostatecznych emocji, być może i ceny biletów po prostu przestała na żużel chodzić. Rok 2004 pokazał, że w Mościcach znów sympatyków czarnego sportu przybyło, atmosfera zaś na zawodach często sięgała zenitu. Dziś w związku z powrotem do ekstraklasy, tłumów ludzi i wielkich emocji, działacze oraz władze miasta zaczynają myśleć o przyszłości obiektu i komfortu kibiców. Od stycznia 2005 cały obiekt stadionu żużlowego przejęło miasto Tarnów. Jedną z pierwszych inwestycji będzie wymiana oświetlenia za kwotę niemal miliona złotych. Za kilka tygodni ma być ukończony projekt oświetlenia stadionu, a wiosną tego roku ma rozpocząć się jego montaż. W dalszym



etapie planowana jest nadbudowa trybuny od strony ulicy Czerwonych Klonów i zadaszenie trybun. Plan modernizacji stadionu będzie obejmował również zadaszenie toru żużlowego. Całość inwestycji wyliczono na 40 milionów złotych. Władze Tarnowa i działacze Unii Tarnów, liczą na wsparcie finansowe ze środków unijnych. Po dokonaniu przebudowy stadionu z pewnością znacznie poprawią się warunki dla kibiców, wygląd i możliwości całego obiektu. W całym tym komforcie niestety z pewnością należy liczyć się z możliwością podwyżek biletów. Póki co żadne prace na stadionie jeszcze nie ruszyły, natomiast karnety na tegoroczny sezon żużlowy rozeszły się jak ciepłutkie bułeczki.

Apel dziennikarzy na całym świecie

Koledzy

27 stycznia 2005 roku, w sześćdziesiątą rocznicę wyzwolenia hitlerowskiego obozu Auschwitz-Birkenau, przywódcy ponad czterdziestu narodów przybędą na uroczystości do tego obozu zagłady, by złożyć hołd pomordowanym. W związku z tym doniosłym wydarzeniem od kilku tygodni piszecie częściej niż zwykle o Zagładzie i hitlerowskim systemie terroru.

Niestety, niektórzy spośród was używają haniebnego i zupełnie rozmiągłego się z prawdą historyczną określenia „polskie obozy śmierci”. Trudno uwierzyć autorom, którzy ośmielają się na użycie tego nikczemnego sformułowania, by robili to przez pomyłkę, bez złych intencji. Tematyką historyczną i międzynarodową, w każdym kraju świata zajmują się najlepsi spośród nas. I nawet dzieci w szkołach powszechnych uczone są, że to nie Polacy byli agresorami, okupantami i prześladowcami, którzy wymordowali miliony mieszkańców Europy.

Hitlerowskie obozy koncentracyjne (a wśród nich te, które podczas konferencji w Wannsee, przywódcy III Rzeszy przeznaczyli do masowej eksterminacji Żydów) powstały na ziemiach polskich (i nie tylko) znajdujących się pod brutalną okupacją Niemiec. Polacy byli więźniami a nie strażnikami w tych obozach! Dlatego apelujemy do wszystkich dziennikarzy dobrej woli na całym świecie, by wykorzystali tę bolesną rocznicę do prostowania kłamstw, które wciąż – mimo upływu sześćdziesięciu lat – pojawiają się w środkach masowego przekazu. Piętnujcie tych z naszego środowiska, którzy swój przekaz opierają na niegodziwym kłamstwie. Należy się to w pierwszym rzędzie ofiarom hitlerowskiego ludobójstwa.

Zarząd Główny APAJTE
STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH
Prezes Agata Kalinowska Bouvy

Rosną nam młodzi artyści sceny

Jak już pisałem w poprzednim numerze pisma, w dniu 26 stycznia w Szkole Podstawowej w Zakliczynie odbyło się kolejne przedstawienie przygotowane przez uczniów szkolnego koła teatralnego działającego przy Szkole Podstawowej w Zakliczynie. Młodymi aktorami, którzy nie boją się występu przed publicznością są uczniowie klas I, II, i III. Chętnych nie brakuje.

Próby odbywają się w ramach zajęć pozalekcyjnych raz w tygodniu, zazwyczaj w soboty.

Idea powstania szkolnego teatru zrodziła się niespełna trzy lata temu, kiedy to panie wychowawczynie mgr Urszula Gołąb, mgr Grażyna Gwiżdż, mgr Ewa Olechowska przygotowały szkolny występ dzieci, cieszący się dużym powodzeniem wśród oglądających.



Uczniowie zachęceni pierwszym sukcesem, po namowie pań rozpoczęły ćwiczyć kolejne coraz to dłuższe przedstawienia. Najpierw były występy przed uczniami i nauczycielami ze szkoły, obecnie uczniowie swoje sceniczne prezentacje roztaczają przed o wiele szerszą publicznością. Oglądając udane występy młodych artystów, ideę działalności szkolnego koła teatralnego popiera także sam dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie mgr



Józef Gwiżdż. W całe to szkolne przedsięwzięcie zaangażowali się także rodzice, którzy w dużej mierze zajmują się przygotowaniem strojów dzieci i przygotowaniem dekoracji. Przedstawienie o Królowie śnieżce uczniowie ćwiczyli od października czyli ponad trzy miesiące. Premiera tegoż przedstawienia wypadła wspaniale, a dzieci okłaskiwane były ogromnymi brawami. Swoją rolę wspaniale odegrała królowa, dworzanie oraz krasnale. W końcowej części wystawianej sztuki, młodzi aktorzy pięknie zatańczyli także taniec dworski – menuet. Choreografię, taniec i stronę



muzyczną przygotowała z dziećmi pani mgr Grażyna Gwiżdż, dekoracje i teksty pani mgr Urszula Gołąb, teksty i próby mgr Ewa Olechowska. Dziś kiedy niektórzy zapomnieli już o oglądanym występie, nie powinno się pomijać kwestii wielogodzinnych prób i wysiłku zarówno dzieci jak i wychowawców. Dlatego takie działanie powinno budzić wśród wielu wielki podziw i uznanie.

K. Ch

Nawet w małej szkole można się rozwijać

Kiedy na polu zima rozgorzała na dobre i mróz pod nogami skrzypiał, do Filialnej Szkoły Podstawowej w Charzewicach przyszła żywa pani zima wraz ze śnieżynkami. Z racji że był to Dzień Babci i Dziadka, dzieci zatańczyły białego walczyka, zaśpiewały kilka piosenek i deklamowały wiersze. W przygotowanej bajkowej inscenizacji wystąpiły także krasnale, zajączki i śnieżynki. Choć szkoła w Charzewicach nie duża, to porządek tu wielki, na ścianach w korytarzu gazetki tematyczne i bieżące aktualności szkolne. Z racji zapowiedzianej imprezy pani dyrektor Małgorzata Wolska już w drzwiach serdecznie wita przybywających gości. Kiedy wszyscy usiedli już wygodnie na klasowych krzeselkach,

udany występ uczniów z Charzewic przed szerszą publicznością. Kilka tygodni temu dzieci przygotowały szkolne jaśółka, które to oglądali rodzice, zaproszeni goście żołnierze AK pan Franciszek Beczwarzyk i pani Helena Pawłowska,



dzieci rozpoczynają swój program. Dla swych kochanych babci i dziadków śpiewają, tańczą i deklamują wierszyki. Występ zaczyna być wzruszający za co dzieci oklaskiwane są ogromnymi brawami. Chociaż dzieci w szkole niewielka gromadka to panie opiekunki i wychowawczynie Bogumiła Bardon, Beata Strzelec i pani dyrektor Małgorzata Wolska mogą mieć powody do dumy, wszak to nie pierwszy





księża oraz Dyrektor Zespołu Szkół Podstawowych i Gimnazjum w Zakliczynie Józef Gwiżdż. Po tym występie doszło do wspólnej wigilii. Wszyscy składali sobie życzenia i łamali się opłatkiem. Rodzice przygotowali potrawy wigi-

lijne i ciasto. Zarówno jedno jak i drugie spotkanie w szkole filialnej w Charzewicach przebiegało w nadzwyczaj miłym nastroju. Z racji, że szkoła jest nieduża, pani dyrektor trudno mówi się o dużych inwestycjach w szkole. Patrząc jednak na dobro każdego dziecka i jego warunki do nauki, w najbliższym czasie należałoby w budynku zakończyć wymianę okien, dokonać ocieplenia budynku, wymienić posadzkę na korytarzu. Na wiosnę w celu poprawy estetyki całego obiektu konieczne byłoby wymalowanie ogrodzenia wokół szkoły. Dzieci jeżdżą na rowerach do szkoły, dlatego też pani dyrektor myśli także o wykonaniu stojaka na rowery. Z racji, że nie pierwszy raz uczestniczyłem w uroczystości szkolnej wśród dzieci w Charzewicach, mogę pokusić się o dwuzdaniowy komentarz, iż mała szkoła, a więc i małe klasy, pokazują większe zaangażowanie nauczycieli w wychowanie dzieci i w sam proces nauczania. Dbalność o poziom edukacji i rozwój intelektualny dziecka, jaki można zauważyć nawet w tak małej szkole uświadamia, że uczniowie klas 0 – 3, dzięki swoim wychowawcom nie tracą tutaj czasu i nie marnują swoich talentów. **KCh**

FILIPOWICE – wieści kulturalne z gminy

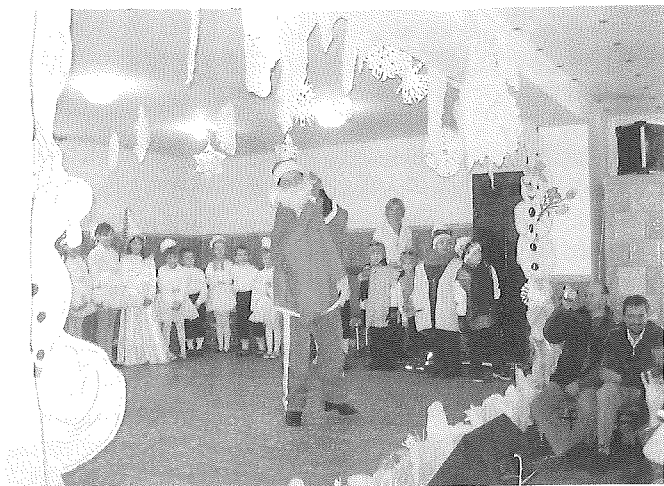
Uśmiech, szczęście i radość

O tym, że styczeń jest miesiącem, w którym obchodzimy Dzień Babci i Dziadka wiedzą już nawet przedszkolaki, które co roku w swoich przedszkolach i szkołach dają dziadkom i babciom prawdziwe szczęście i wzruszają ich do łez. Styczniowe dni, są więc szczególnie ważne ponieważ ukochane wnuki przychodzą składać życzenia, przynosząc laurki, upominki i kwiaty, często wykonane własnoręcznie.



Do corocznej tradycji należy już organizowanie serdecznego spotkania remizie OSP w Filipowicach, podczas którego przedszkolaki z oddziału 0 i grupa dzieci z klas II i III występuje przed tak poważną widownią. Całe to widowisko wraz ze scenariuszem i scenografią, w tym roku po raz kolejny zostało przygotowane przez panie: Halinę Pyrek, Iwonę Gurgul i Grażynę Pawlik – nauczycielki ze SP w Filipowicach, a także panią Barbarę Olchawę – kierowniczkę świetlicy w Filipowicach. Na spotkanie przybyły babcie i dziadkowie z terenu całego obwodu szkolnego. Tak więc w niedzielne popołudnie remiza była zapełniona. Na scenie zaprezentowały się dzieci w śpiewie, wierszach i tańcu. Za piękne występy, dzieci od widowni otrzymały gromkie brawa. Na koniec swoich występów zatańczyły „kankana”, następnie wręczyły upominki obchodzącym swoje święto Babciom i Dziadkom. Życzenia wszystkim zebranym rów-





niez złożyła pani Barbara Olchowa współorganizator imprezy. Babciom, Dziadkom, Mamom i Tatom, życzenia złożył także dyrektor SP w Filipowiczach Zdzisław Górnikiewicz mówiąc: „Moi kochani dziś jest jedyny dzień w roku, kiedy mogę złożyć życzenia dla tak szerokiego i poważnego grona. Życzę Wam wszystkim wiele radości, którą przysparzają wnuczki i wnukowie, których kocha się najbardziej. Niech szczęście i radość zawsze Wam towarzyszy, abyście zachowali więcej zdrowia i sił w pomocy wychowania tych najmłodszych. Aby wyrosły z nich dobrzy i mądrzy ludzie”.

Po zakończeniu części artystycznej wszyscy zaproszeni zostali do stołów na wspólne biesiadowanie. Pan Adam Pyrek zaprosił wszystkich, do wspólnej zabawy. Podczas niedzielnej imprezy w Filipowiczach na twarzach wielu dało się zauważyć wielką radość i wzruszenie. Aż chciałoby się powiedzieć, aby w sercach dziadków i babci przez cały czas królowało takie szczęście i radość.

K.Ch

Nie bądź obojętny! Wspieraj organizację pożytku publicznego!

Przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego nie obciąża w żaden sposób podatnika – zgodnie z prawem możecie Państwo wesprzeć programy pomocy dzieciom realizowane przez nasze Stowarzyszenie.

Wypełniając zeznanie podatkowe zobaczycie Państwo dodatkowe rubryki pozwalające wpisać i rozliczyć kwotę 1% podatku. Następnie wystarczy, aby do dnia 30 kwietnia 2005r. wpłacić wyliczoną sumę na rachunek bankowy Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „BEZ BARIER” w Zakliczynie, Rynek 1

77 85890006 0140 0000 1267 0001

Z dopiskiem na blankiecie przelewu:
wpłata na rzecz organizacji pożytku publicznego

W ten sposób jako darczyńcy nie zwiększacie swoich wydatków a jedynie legalnie zmniejszacie płacone podatki. Pamiętajcie, że liczy się każda złotówka wsparcia!

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie doktorowi Jerzemu Woźniakowi za opiekę w czasie choroby składa wdzięczny pacjent Michał Malski.

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
- Warsztaty Szkolne w Zakliczynie,
wyzdierżawiają odpłatnie część budynku z ogólnej
powierzchni 170m² /7 pomieszczeń/.
Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem
telefonu 66653409 wew. 22 lub w biurze
Warsztatów Szkolnych w Zakliczynie**

WYNAJMĘ MIESZKANIE W BLOKU

**(ul. Jagiellońska 14)
o powierzchni 60 m² trzy pokoje,
kuchnia umeblowana, łazienka + WC.
Tel. 66-53-241**

Nie ma Melsztyna!!!

W lecie 2004 wiele rozmów rozgorzało na temat ruin zamku oraz całego wzgórza melsztyńskiego, bowiem Nadleśnictwo Brzesko – właściciel terenu, od lat nic nie robił w temacie ratowania ruin zamku. Z tej racji słychać było wiele głosów w sprawie zmiany właściciela gruntu Ratowania ruin i zagospodarowania historycznego wzgórza wielce domagał się tarnowski konserwator zabytków Andrzej Cetera, który krytykował Nadleśnictwo i Lasy Państwowe za bierną postawę wobec tak pięknego i historycznie bogatego terenu. Konserwator, nic jednak poza krytyką, od siebie w celu ratowania zwalisk dawnego nadzwyczaj warownego zamku nie zrobił. Wielkie plany do części terenów położonych na wzgórzu miał proboszcz parafii Domoślawice ks. Wiesław Kulka. Podpierając się historią twierdził, że w XV wieku Melsztyn należał do powiatu Czchowskiego, a dziś należy do parafii Domoślawice, w związku z tym widziałby przejęcie terenu i jego zagospodarowanie. Pomysł proboszcza nie poparła jednak kuria, która latem 2004 roku stanowczo odżegnała się od przejęcia wzgórza. Ruinami zajęła się więc gmina. W lipcu wykonano tam wiele prac i wokół ruin dawnej twierdzy dało się zauważyć znaczne zmiany.

Kiedy poradzono sobie z ruinami zamku, na początku stycznia 2005 roku, wójt i rada gminy dowiedzieli się, że wsi po drugiej stronie Dunajca trzeba będzie poświęcić o wiele więcej czasu. Okazało się bowiem, iż pomimo wielowiekowej historii Melsztyna, wielu legend z nim związanych, Melsztyn koło Zakliczyna nie istnieje. A na dodatek nie ma takiej wsi w Polsce. Dziwne to z pewnością dla wielu, a w szczególności dla mieszkańców, którzy od lat wiedzą, iż mieszkają w Melsz-

tynie. Fakty na dzień dzisiejszy są jednak takie jakie są. Dla uspokojenia powiem jednak, że Melsztyn zaginął tylko w urzędowych papierach, krajowej ewidencji miejscowości, najprawdopodobniej przy wprowadzaniu do ewidencji komputerowej. Cała ta sprawa nie jest jednak taka prosta, mieszkańcy Melsztyna muszą od nowa, raz jeszcze wyrazić swoją wolę przynależności do sołectwa, następnie na zebraniu wybrać sołtysa i o wszystkim powiadomić Radę Gminy Zakliczyn. Ta musi podjąć odpowiednią uchwałę, natomiast wójt o powołaniu „nowej-starej wsi” musi konsultować się ze starostą powiatu tarnowskiego. Na podstawie pozytywnych opinii i odpowiedniego pisma do Warszawy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji będzie mogło na nowo zarealizować wieś Melsztyn. Dla mieszkańców wsi cała ta sprawa trochę jest niezrozumiała, ale jak mówi jeden z napotkanych mieszkańców – „Polska panie to ciekawy kraj, żyję już trochę i nie zdziwi mnie nic. Melsztyn był i będzie, to oni tam w górze mają „b...” w papierach”. Rzeczywiście w różnych źródłach historyczne są niepodważalne informacje na temat dziejów Melsztyna i samego zamku, którego początki sięgają 1340 roku. W opisach wyczytałem, że w Melsztynie bywali król Jagiello, Zawisza Czarna, Jan Długosz i Jan Matejko. W latach 80-tych Melsztyn był częścią wsi Charzewice, od przeszło ćwierć wieku Melsztyn działał jako samodzielne sołectwo. Stycznio- wa informacja z MSWiA, zadziwiła nawet wójta, który stwierdził, że wokół Melsztyna zrobiło się nie małe zamieszanie z którego szybko trzeba wyjść i sprawę załatwić.

Przyg K. Chmielowski



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Agencja nr 70 w Zakliczynie ☎ 665-35-87
Codziennie 8.00-15.30, w każdą sobotę 8.00-11.30

„Mieszkaj Tomku w własnym domku!!! – kredyty mieszkaniowe.

WŁASNY KĄT HIPOTECZNY na sfinansowanie wszelkich celów mieszkaniowych (budowę domu, zakup działki, domu, mieszkania, jego remont lub wykończenie itp.). Zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka na realizowanej inwestycji, a okres spłaty wynosi do 30 lat.

WŁASNY KĄT BIZNES na zakup nieruchomości traktowanej jako inwestycję. Może być także przeznaczony

KREDYT KONSOLIDACYJNY. Kilka kredytów, kilka terminów spłat, kilku poręczycieli – comiesięczna udręka – a może być taniej i prościej – to kredyt konsolidacyjny na spłatę kredytów i zobowiązań finansowych zaciągniętych w innych bankach. Jedno proste zabezpieczenie – hipoteka na nieruchomości – zamiast kilku innych, a okres spłaty wynosi nawet do 20 lat.

Przypominamy! - Szybki Serwis Kredytowy – to nowy program kredytowy skierowany jest do wszystkich klientów indywidualnych, a więc zarówno tych którzy posiadają u nas konto osobiste jak i tych którzy takiego konta u nas nie mają, ale posiadają zdolność kredytową; Kredyt ten może być udzielany w różnej walucie: w złotych PLN, w frankach szwajcarskich CHF, w dolarach amerykańskich USD, i w euro EUR;

na budowę, remont domu lub mieszkania, przeznaczonego na wynajem. Zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka na realizowanej inwestycji, a okres spłaty wynosi do 15 lat.

WŁASNY KĄT LOKATORSKI powstał z myślą o klientach, którzy nie mogą lub nie chcą zabezpieczać kredytu hipoteką, planując sfinansowanie np. wkładu mieszkaniowego w celu uzyskania spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Zabezpieczeniem kredytu może być każda forma akceptowana przez bank, a okres spłaty wynosi do 10 lat.

POŻYCZKA HIPOTECZNA, nie pytamy; na co? po co? dlaczego? Zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka na posiadanej nieruchomości, a okres spłaty wynosi do 15 lat.

*Wesołego
Alleluja!*



IV Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych odbył się kolejny IV Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek. Przegląd odbył się w dniu 1 lutego w remizie OSP w Zakliczynie. Tradycyjnie już, organizatorem jest Szkoła Podstawowa im. Jacka Malczewskiego w Fańciszowej. Gospodarzem i prowadzącym całość tej międzyszkolnej imprezy była pani dyrektor szkoły Małgorzata Jaszczur –Rogowska. Po raz pierwszy przegląd odbył się cztery lata temu, kiedy ówczesna dyrektor szkoły pani Elżbieta Maławska –Pajor zapoczątkowała wspólne kolędowanie uczniów ze szkół z terenu gminy w budynku szkoły w Fańciszowej. Tradycja jak widać przetrwała do dziś i z roku na rok ma coraz więcej zwolenników, wszak śpiewanie kolęd przysparza wiele ra-



dości dzieciom i dorosłym. Celem przeglądu jest właśnie wdrażanie uczniom uczuć religijnych i pielęgnowanie tradycji śpiewu kolęd. Organizacja takich przeglądów prowadzi także do szerokiej rywalizacji i aktywizacji zarówno uczniów jak i przygotowujących ich do konkursu nauczycieli ze szkół w gminie. Cenne nagrody, puchary, dyplomy i podziękowania są wyrazistą rekompensatą za wielogodzinne próby, wysiłek i poświęcenie. Podczas IV Przeglądu



sała budynku remizy w Zakliczynie wypełniona była „po brzegi”. Chętni rodzice, którzy chcieli zobaczyć występy swoich dzieci, chwilami musieli patrzeć na nie z korytarza. Jak już wcześniej wspomniałem Przegląd otworzyła pani dyrektor Małgorzata Jaszczur –Rogowska, która powitała gości i uczestników konkursu. W Przeglądzie uczestniczył wójt gminy, inspektor ds. oświaty w gminie, dyrektorzy szkół i nauczyciele. W dalszej części prowadząca pani dyrektor



zaprezentowała skład pięcioosobowego jury konkursu. W skład jego weszli: przewodnicząca RG w Zakliczynie Władysława Kuzera, kapelmistrz Orkiestry Dętej z Filipowic Stanisław Zięba, muzyk Sławomir Łazarek, organista Władysław Kusion oraz druh Antoni Migdał z OSP Zakliczyn. Przegląd rozpoczął się wspólnym zaśpiewaniem kolędy, po czym przystąpiono do przesłuchań konkursowych. Po eliminacjach w szkołach uczestnicy rywalizowali w następujących kategoriach: I soliści i zespoły wokально-instrumentalne klas IV-VI, II soliści i zespoły wokalne klas IV – VI, III soliści i zespoły wokально-instrumentalne klas 0 – III, IV soliści i zespoły wokalne klas 0 – III. W kategorii I i II wyko-





nawcy walczyli o puchary, natomiast w kategorii III i IV wykonawcy walczyli o nagrody rzeczowe.

Jako pierwsza wystąpiła Szkoła Podstawowa z Paleśnicy, a następnie SP z Filipowic, SP z Dzierżanin, SP z Wróblowic, SP ze Stróż, SP z Zakliczyna, SP z Gwoźdźca i SP z Faściszowej. **Młodych wykonawców z Paleśnicy przygotowały panie Stanisława Martyka i Izabela Górską, z Filipo-**

wic panie Iwona Gurgul i Anna Kijowska, z Wróblowic panie Monika Nakielny, Renata Pawłowska, Zofia Niemiec, z Zakliczyna pan Adam Pyrek, z Dzierżanin pani Libera Barbara, z Gwoźdźca pani Bogumiła Zielonka, z Faściszowej panie Anna Skruch, Wioletta Pajor, Jolanta Ząber. W końcowej części przeglądu wszystkim zaprezentował się od niedawna działający, szkolny zespół ludowy ze Szkoły Podstawowej w Faściszowej. Pierwszy występ przy tak licznej publiczności wypadł całkiem niezły, w związku z tym członkowie zespołu i opiekunowie mogli mieć powód do radości. Po niemal dwu godzinnych przesłuchaniach jury udało się na naradę. Po kilkunastu minutach wykonawcy byli już ocenieni, przed ogłoszeniem wyników, jeden z członków jury stwierdził, iż większość wykonawców bardzo dobrze przygotowała swoje występy pod względem

muzycznym i artystycznym. To w dużej mierze zadecydowało o ogólnej ocenie i punktacji. Ponadto jury oceniało technikę śpiewu, ekspresję wykonania i brało pod uwagę ogólne wrażenie artystyczne. W dalszej części odczytane były wyniki IV Przeglądu.

Wyniki IV Międzyszkolnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek Faściszowa 2005

Kategoria I: wokalna klas IV – VI

I miejsce – Zespół Wokalny S.P. w Faściszowej – za wykonanie kolędy, „Pastuszkowie, hej”

II miejsce – Zespół Wokalny S.P. w Zakliczynie – za wykonanie utworu, „Gwiazdo promienna”

III miejsce – Zespół Wokalny S.P. w Paleśnicy – za wykonanie kolędy, „Bóg w Trójcy Świętej”

Kategoria II: wokально – instrumentalna klas IV – VI

I miejsce – Zespół Wokalno – Instrumentalny S.P. w Paleśnicy – za wykonanie pastorałki, „Okarynki”

II miejsce – Zespół Wokalno – Instrumentalny S.P. we Wróblowicach – za wykonanie kolędy, „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”

Kategoria III: wokalna klas 0 – III

I miejsce – Zespół Wokalny S.P. w Stróżach – za wykonanie utworu, „Nie miały aniołki choinki na święta”

II miejsce – Zespół Wokalny S.P. w Zakliczynie – za wykonanie utworu, „Maleńki Jezu”

III miejsce – Zespół Wokalno – Taneczny S.P. w Filipowicach – za wykonanie utworu „Mała gwiazdka”
 Kategoria IV: wokally – instrumentalna klasa 0 – III
I miejsce – Krzysztof Pyrek (S.P. w Zakliczynie) – za wykonanie kolędy „Oj mały, mały”
II miejsce – Zespół Wokalno – Instrumentalny w Fałszywej – za wykonanie pastorałki „Leć kołodo w świat”

Jury wręczyło nagrody, dyplomy i podziękowania, po czym pani przewodnicząca RG podziękowała wszystkim uczestnikom za udział w przeglądzie. Nauczycielom i opiekunom

PODZIĘKOWANIE

W IV Międzyszkolnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek wzięli udział reprezentanci wszystkich szkół podstawowych gminy Zakliczyn. Łącznie zaprezentowali 20 utworów.

Organizator Przeglądu – Szkoła Podstawowa w Fałszywej dziękuje:

- OSP w Zakliczynie za umożliwienie zorganizowania imprezy w budynku remizy,
- Pani Władysławie Kuzera, Panom Stanisławowi Ziębie, Antoniowi Migdałowi, Władysławowi Kusionowi, Sławomirowi Łazarkowi za pracę w jury Przeglądu,
- sponsorom Przeglądu: Panu Henrykowi Migdałowi – właścicielowi piekarni w Zakliczynie, Państwu Salomonom – właścicielom piekarni „Lucynka” w Filipowicach, Panu Edwardowi Ogorkowi – agentowi firmy ubezpieczeniowej,
- nauczycielom szkół za przygotowanie uczniów do Przeglądu.

Małgorzata Jaszczer – Rogowska



zaś gratulowała pomysłu i kultywowania tradycji, gdyż naprawdę warto ożywiać Polską tradycję śpiewania kolęd. Podczas przesłuchań organizatorzy zadbał także o poczęstunek, kawę, ciasto i napoje.

Kończąc IV Międzyszkolny Przegląd prowadząca pani Małgorzata Jaszczer – Rogowska, serdecznie podziękowała wszystkim występującym za wysoki poziom, natomiast opiekunom za dobre przygotowanie uczestników konkursu. Zgodnie z kultywowaną tradycją za rok odbędzie się kolejny V jubileuszowy przegląd, na który w imieniu organizatorów już dziś redakcja Głosiciela zaprasza.

Przyg K. Chmielowski

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

**32- 840 Zakliczyn
 ul. Spokojna 1.**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnię, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



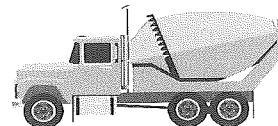
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
 tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
 Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
 Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

Zebranie wiejskie i podział środków w Zakliczynie

W styczniu w pomieszczeniu Burmistrzówki odbyło się posiedzenie rady sołeckiej wsi Zakliczyn. W spotkaniu uczestniczyli Sołtys Zakliczyna, członkowie Rady Sołeckiej, Wójt Gminy i radni Zakliczyna. Tematem posiedzenia było podsumowanie zadań wykonanych w 2004 roku oraz przygotowanie propozycji prac w roku bieżącym. Tu sołtys poinformował, o podziale budżetu gminy na 2005 rok w którym do dyspozycji sołectwa Zakliczyn zapisano 60 tysięcy złotych. W ciągu roku planowany jest dodatkowo dochód wsi 40 tysięcy złotych, natomiast z 2004 roku pozostało 14 tysięcy niewykorzystanych środków. Przejdą one na zadania w roku obecnym. Jak więc nietrudno policzyć wieś Zakliczyn w 2005 roku na różne zadania będzie miała do podziału 114 tysięcy złotych. Zebrani podczas spotkania wstępnie omówili najważniejsze potrzeby i przygotowali propozycje zadań na Zebranie wiejskie.

W dniu 10 lutego w sali ratusza odbyło się pierwsze w 2005 roku zebranie wiejskie mieszkańców Zakliczyna. Tematem zebrania było: przedstawienie sprawozdania sołtysa za 2004 rok, przedstawienie propozycji podziału budżetu i planu pracy na 2005 rok, omówienie kwestii przywrócenia praw miejskich dla Zakliczyna, sprzedaż działek przy mleczarni, podjęcie uchwał dotyczących podziału budżetu, wolne wnioski.

W zebraniu uczestniczyło 52 mieszkańców i wystarczyło to do kworum, które mogło podejmować uchwały. Na Zakliczyn była to jednak bardzo mała frekwencja. Dla porównania podam, że w zebraniu w Gwoźdźcu uczestniczyło 120 mieszkańców, a w małych Dzierżaninach na zebranie przybyło 34 osoby. W zakliczyńskim zebraniu uczestniczyli: sołtys Kazimierz Sułek, wójt gminy Kazimierz Korman, radni Ryszard Okoński i Krzysztof Chmielowski, radny powiatu Adam Czapłak oraz mieszkańcy. Zebranie otworzył sołtys Sułek, który zaznaczając, że jest to pierwsze zebranie wiejskie w nowym roku, złożył z tej okazji wszystkim przybyłym mieszkańcom serdeczne życzenia noworoczne. W dalszej części sołtys zaproponował, aby zebranie prowadził członek Rady Sołeckiej, pan Tadeusz Bukry. Po poddaniu tej propozycji pod głosowanie zebrani mieszkańcy jednogłośnie wybrali pana Bukrego na przewodniczącego. Na protokolanta zebrania wybrano panią Michalinę Skalską. Następnie pan Tadeusz podziękował za wybór i trzymając się porządku zebrania poprosił sołtysa, aby przedstawił sprawozdanie z działalności za rok 2004. W sprawozdaniu sołtys między innymi oznajmił, że w 2004 roku Zakliczyn posiadał 88 tysięcy złotych, z czego nie wykorzystanych zostało 14 tysięcy, w związku z tym środki te przeszły na rok bieżący. Do głównych zadań w roku ubiegłym sołtys zaliczył: wymianę okien na budynku Popularna, asfalt ul. Łęgi, żwirowanie ul. Spółdzielczej Łęgi i Spokojnej, udrożnienie rowu od parkingu do boiska sportowego, udrożnienie rowu przy ulicy Korczyń-

skiego do Spokojnej, wymiana części chodników ul. Jagiellońska, usunięcie trawy zarostów, malowanie zadania studni w rynku. Sołtys podkreślił, że kosztowne było odśnieżanie Zakliczyna w czasie zimy, które kosztowało 13.989 tys. złotych. Następnie sołtys przedstawił **propozycje Rady Sołeckiej dotyczące podziału środków na 2005 rok.**

1. Elewacja budynek Popularna – 20 tys.
2. Dywanik na ulicy Kopernika – 14 tys.
3. Odwodnienie Wyspiańskiego – 5 tys.
4. Remont dachu domu dla ubogich – 5 tys.
5. Chodniki ul. Malczewskiego strona druga – 30 tys.
6. Remont kapliczki – 10 tys.
7. Odwodnienie ul. Mickiewicza – 10 tys.
8. Prowizja sołtysa 4 tys.
9. Rezerwa – 16 tys.

Po zaprezentowaniu propozycji rozpoczęła się dyskusja, która o dziwo, należała do spokojnych. Wynikało to raczej z małej frekwencji osób, gdyż zazwyczaj w Zakliczynie na zebraniach wielu mieszkańców lubi sobie podyskutować i ponarzekać. Tym razem było jednak spokojnie, co nie znaczy, iż było zupełnie spokojnie. Wynikało to jednak z racji, iż na zebraniu jak zwykle znalazło się kilku mieszkańców, którzy przyszli, po niejednym piwku. Ktoś znów na spotkanie z mieszkańcami zapomniał zaprosić Kierownika Policji i dzielnicowych, którzy wręcz sami na takie zebrania się wpraszają. A wystarczył tylko jeden telefon. Mieszkańcy dowiedzieliby się o sprawach bezpieczeństwa w gminie i w samym Zakliczynie, poza tym na zebraniu na pewno byłby spokój. Po kilkunasto minutowej dyskusji podjęto ostateczną wspólnie wypracowaną uchwałę o podziale środków, która nie odbiegała zbyt od propozycji rady i sołtysa. Następnie przewodniczący zebrania udzielił głosu wójtowi Kazimierzowi Kormanowi, który omówił sprawę przywrócenia praw miejskich dla Zakliczyna, a następnie poprosił mieszkańców o wpis na jedną z dwóch list za i przeciw. Okazało się, że wszyscy obecni mieszkańcy opowiedzieli się za powrotem i przywróceniem Zakliczynowi statusu miasta. Następnie wójt przedstawił mieszkańcom planowane inwestycje na terenie gminy i w samym Zakliczynie w roku 2005r. Wymienił min: budowę ronda, modernizację ulicy Spółdzielcza, budowa Sali gimnastycznej przy szkole Podstawowej, budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Piłsudskiego, Browarki, Malczewskiego, remont dachu i wymianę stolarki okiennej w Ośrodku zdrowia, wymiana chodników na drugiej połowie ul. Malczewskiego oraz budowa chodnika przy ulicy Ruchu Oporu, adaptacja poddasza w SP i Gimnazjum, remont płyty rynku, przygotowanie dokumentacji na chodnik przy ulicy Krakowskiej, opracowanie dokumentacji na modernizację mostu na rzece Wolanka.

Po wypowiedziach wójta sołtys Kazimierz Sulek poinformował zebranych, że do Rady Sołeckiej wpłynęło pismo w sprawie zakupu części działek przylegających do terenu mleczarni. Z pismem zwrócił się jeden z mieszkańców Zakliczyna, który kilka tygodni temu zakupił obiekt zakliczyńskiej mleczarni. Z racji przyległych skrawków gruntu do terenu mleczarni, mieszkańcy wyrazili zgodę na sprzedaż tych terenów.

W wolnych wnioskach mieszkańcy poruszyli temat odwodnienia ul. Mickiewicza i Kopernika. Zamontowania progu zwalniającego na ulicy Kopernika, poprawy stanu drogi przy ulicy Ogrodowej, wyźwirowania drogi Łukówka, Kilku mieszkańców poruszyło temat poprawy organizacji i obsługi w zakliczyńskim Urzędzie Pocztowym i Banku Spółdzielczym Rzemiosła oraz wydłużenia pracy Banku w Zakliczynie.

W sprawie remontu kapliczki padły głosy, iż remontem powinni zająć się: kościół, konserwator i majętni katolicy. Kilku mieszkańców ulicy Ogrodowej domagało się dywanika asfaltowego. Radny Chmielowski oraz wójt stwierdzili, że po tegorocznym wykonaniu dywanika na ulicy Spółdzielczej za rok będzie szansa poprawiać stan drogi Ogrodowej.

Z racji wyczerpania tematów kilka minut po godzinie 20 pan Tadeusz Bukry zakończył pierwsze tegoroczne zebranie wiejskie.

Relacja K. Chmielowski

„POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowa-Handlowa

Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn

tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma

która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Firma zapewnia kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGĄ!!!

Apteka „Centrum” s.c. ul. Rynek 35 w Zakliczynie



Od poniedziałku do piątku w godzinach 7/30 - 18, w Soboty od 7/30 - 13, w niedziele od 10 - 12
Zapewniamy zawsze szeroki asortyment farmaceutyków, miłą obsługę oraz kompetentne doradztwo fachowe
Dla stałych pacjentów udzielamy rabatu

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Zakliczyn idzie ku miastu?!

Dziś kiedy większość ościennych gmin posiada status miast, zachodzi pytanie czy oby Zakliczyn nie został nieco w tyle???. Ostatnie lata wyraźnie pokazały, jak wiele sąsiednich gmin dyskutowało nad tematem przywrócenia praw miejskich. W Nowym Wiśniczu, Ryglicach, Ciężkowicach, Żabnie, Radomyślu Wielkim i Czchowie rozmowy te zakończyły się uzyskaniem statusu miasta. Z najświeższych informacji, jakie posiada nasza redakcja dowiadujemy się, że Wojnicz czyni także uporczywe starania w sprawie przywrócenia praw miejskich. Ma je otrzymać jeszcze w 2005 r. Czy więc Zakliczyn ma zostać odosobniony wśród wszystkich ościennych gmin. Podpierając się dziejami historycznymi warto przypomnieć, że Zakliczyn dzięki staraniom Spytka Jordana, na mocy przywileju królewskiego wydane go przez Zygmunta Augusta w 1557 roku prawa miejskie już posiadał i to przez niemal 400 lat. Przed II wojną światową w wyniku reformy administracji w 1934/ 35 r. jednak prawa te utracił i do dziś przez ponad 80 nie jest miastem. W 1997 roku w Zakliczynie do tematu Zakliczyna miasta jednak powrócono. Został powołany nawet Komitet ds. Odzyskania Praw Miejskich. W ówczesnym składzie byli: Przewodniczący RG Kazimierz Korman, działacz kultury Stefan Ściborowicz, historyk Bogdan Litwa, sołtys Kazimierz Sułek, członkowie rady sołeckiej Matylda Nowak, Krzysztof Chmielowski, Bogdan Jacek Żabiński, dyrektor GOK Marek Niemiec. W maju 1998 roku sprawa ta została przedstawiona na zebraniu wiejskim, gdzie przy licznie zgromadzonych mieszkańcach szeroko temat przywrócenia praw miejskich został omawiany. W Urzędzie Gminy skompletowano nawet dokumentację zdjęciową i opracowano rys historyczny oraz część wymaganych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dokumentów. I co??? Temat pozostał w próżni. Po rozważeniu wszelkich za i przeciw z racji utraty w owym czasie przez gminę 15% subwencji oświatowej zaniechano wszelkich starań. Od stycznia 2005 pojawiły się kolejne przesłanki, aby próbować prawa miejskie przywrócić, gdyż subwencja została zrównana i gminy wiejskie nic nie tracą. Dziś kiedy sytuacja się zmieniła, przybyło nam miasteczek warto do tematu powrócić i odrodzić dawne więzi społeczne oparte na dobroku historycznym. A co za tym idzie, odbudować dawną rolę miasta. Rada Gminy na ostatniej sesji w dniu 3 lutego 2005 r. podjęła uchwałę o konsultacjach społecznych w sprawie przywrócenia praw miejskich Zakliczynowi. Procedura określa nie tylko konsultacje mieszkańców samego Zakliczyna, lecz także mieszkańców wszystkich wiosek gminnych. Na lutowym zebraniu wiejskim w Zakliczynie mieszkańcy jednogłośnie podjęli uchwałę o przywróceniu statusu miasta. Podczas odbywających się zebrań na terenie gminy, większość wsi opowiada się także za powrotem do praw miejskich Zakliczyna. Podejmowane są niemal jednogłośnie uchwały w tym temacie. Zakliczyn pod względem liczby mieszkańców potęgą nie jest, lecz posiada wiele innych atrybutów jak: dobrze rozwiniętą infrastrukturę –

kanalizacja, gazyfikacja, telefonizacja, zbliżającą się sieć wodociagową. Ma dobrze rozwiniętą sieć handlowo-usługową, w sferze społecznej działa w Zakliczynie kilka organizacji pozarządowych, posiada duży, jeden z największych w Małopolsce rynków, który na co dzień tętni życiem, ma obiekty sportowe i prowadzi dobrze rozumianą promocję. Co więc stoi więc na przeszkodzie aby Zakliczyn nie mógł być miastem? Największą do tej pory bolączką była kwestia utraty jednej z subwencji i obawy o wysokie podatki. Jak już nadmieniałem wcześniej od 2005 roku sytuacja ta się jednak zmieniła, a więc gmina nie poniesie żadnej straty. Jeśli zaś chodzi o podatki, to czy w mieście, czy też na wsi największą rolę do spełnienia ma tutaj Rada Gminy, która podatki ustanawia. Obecna rada to jednak rada ludzi od-



Fresk Stanisława Kusiaka w zaliczyńskiej burmistrzówce.

powiedzialnych, którzy niskie podatki mają na względzie. Ponowne nadanie praw miejskich, dziś związane jest również z obecnym potencjałem gospodarczym, ale ten także w samym Zakliczynie i całej gminie z roku na rok się ożywia. Reasumując całą tą kwestię, warto więc jeszcze raz zapytać wszystkich mieszkańców identyfikujących się z tą miejscowością: Czy chcą miasta Zakliczyn, czy też Zakliczyn ma zostać wsią w cieniu sąsiadujących miast.

Osobiście sądzę, że Zakliczyn i jego mieszkańcy powinni mieć jednak własne aspiracje, w związku z czym miejscowość będąca miastem powinna, jak za dawnych lat do praw miejskich powrócić. Dziś wspomniane miejscowości: Ciężkowice, Czchów, Ryglice, Nowy Wiśnicz odzyskały statusy miast, natomiast Wojnicz, Zakliczyn, a nawet Lipnica Murowana o prawa miejskie próbuje się starać. Myślę więc, że warto czynić starania, aby za kilkanaście lat nikt nie zarzucił zakliczyńskim rajcom oraz mieszkańcom, że nic w tej kwestii nie zrobili. Warto przypomnieć, że za Zakliczyna miasta w Zakliczynie było 64 rękodzielników, w tym 19 szewców, 7 krawców i kuśnierzy, 12 bednarzy, kołodziejów garncarzy i ślusarzy, 9 piekarzy, 6 płócienników, wielu rzeźników i masarzy, istniały dwa młyny oraz łaźnia miejska, był Sąd Grodzki i Urząd Miasta. Tak więc w drodze do miasta wszystko zależy od nas samych.

Przyg. K. Chmielowski

Radość z dobrze spełnionego dzieła

W poprzednim numerze Głosiciela niejako rzutem na maszynę drukarską udało mi się „wrzucić” informację o uroczystym otwarciu Sali Gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Stróżach. W uroczystości wzięło udział wielu zaproszonych gości, których prezentowałem w numerze styczniowym. Szkoła do tej niecodziennej uroczystości przygotowała się bardzo profesjonalnie i bogato, gdyż radość z powodu oddania do użytku nowej sali przy szkole była ogromna. Zadowolona nie ukrywała współtwórczyni inwestycji, pani dyrektor szkoły Elżbieta Malawska – Pajor, cieszyli się nauczyciele, rodzice i młodzież szkolna. Uczniowie szkoły właśnie, choć w niepełnym składzie (z powodu chorób), zaprezentowali się przed gośćmi w pięknym i bo-



gaty programie artystycznym. Aby wszystko jednak wyszło tak jak wyszło, uczniowie wraz z nauczycielami: Bożeną Świerkosz, Zofią Górnikiewicz, Marią Kuczyńską i Edwardem Mietlą na próbach musieli spędzić wiele godzin. Z pewnością należą im się za to wielkie podziękowania. Wiele zacho- du przy całej organizacji tej szkolnej uroczystości miała pani dyrektor Elżbieta Malawska-Pajor, która w tak niedługim czasie wiele w szkole już zrobiła. Dziś pani dyrektor może więc chodźć z podniesioną głową i być dumna z dobrze spełnionego dzieła.

K. Chmielowski



Poniżej prezentuję historię powstawania hali sportowej oraz podziękowanie pani dyrektor szkoły, które zostało skierowane do wszystkich którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania sali.

HISTORIA BUDOWY SALI GIMNASTYCZNEJ

Obecny budynek szkoły funkcjonuje od 31.01.1971r. Od tego czasu dokonywano zmian nie tylko w wyglądzie szkoły, ale i jej otoczeniu. Na bieżąco wyposażano i zmieniano



sprzęt szkolny oraz pomoce dydaktyczne. Modernizowano sale lekcyjne, pomieszczenia gospodarcze i socjalne. Każdy z dyrektorów dbał o poprawę warunków do pracy nauki. Istotne zmiany w infrastrukturze szkoły nastąpiły w czasie trwania kadencji dyrektora pani Zofii Majewskiej i Wójta gm. Zakliczyn pana Stanisława Chrobaka. Pan Wójt i ówcześni radni przychylnie ustosunkowali się do wniosku Rady Pedagogicznej i Komitetu Rodzicielskiego, którzy apelowali o rozbudowę szkoły. Powołano Komitet Rozbudowy Szkoły, którego przewodniczącym został pan Andrzej Galas. Pierwsza ważna data to dzień 21.02.1995 r. w którym odbył się przetarg na wykonanie dokumentacji obejmującej rozbudowę szkoły i budowę sali gimnastycznej. Pierwotne plany jednak uległy zmianie ze względu na reformę oświatową. Od początku swojej kadencji obecny Wójt Pan Kazimierz Kor-



man wspierał dążenia społeczności szkolnej do budowy obiektu sportowego i stworzenia godnych warunków rozwoju fizycznego dzieci. Wspólnie z radnymi podejmował starania o pozyskanie funduszy na realizację tego celu. Do roku 1998 udało się wybudować przewiązkę, która pełni funkcję połączenia budynku szkolnego i sali gimnastycznej. Znajduje się w niej szatnia i dwie sale lekcyjne. W tym roku również została wykonana częściowa nadbudowa budynku szkolnego, wieżba dachowa i jej pokrycie. W roku 1996 szkoła pozyskała teren należący do Domu Opieki Społecznej w Stróżach z przeznaczeniem na budowę boiska sportowego. Przy udziale mieszkańców, członków klubu LKS „Orzeł”, sponsorom udało się terenom uprawnym nadać wygląd boiska sportowego, które służy uczniom, sportowcom i społeczności lokalnej. Budowa sali gimnastycznej roz-

Kraków, dnia 29 stycznia 2005 r.

*„Dokładajcie wszelkich starań,
kształć serce - cnotami,
umysł - naukami,
ciało - ćwiczeniami”*
/ks. Stanisław Konarski/

Pani
Elżbieta Malawska - Pajor
Dyrektor
Szkoły Podstawowej
w Stróżach

Składam Pani i całej Społeczności Szkolnej serdeczne gratulacje z okazji ukończenia dzieła budowy, oddania do użytku i poświęcenia nowej sali gimnastycznej i boiska sportowego.

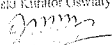
Mam nadzieję, iż obiekty te w sposób satysfakcjonujący przyczynią się do nowego odkrycia walorów systematycznego uprawiania sportu i wspomogą nauczycieli wychowania fizycznego w ich wysiłkach na rzecz rozwoju zainteresowań dzieci i młodzieży tą ważną sferą aktywności.

Serdecznie pozdrawiam wszystkich uczestników uroczystości.

Dziękuję za nauczycielski trud, za mądre i życzliwe wspomaganie rozwoju zainteresowań sportowych uczniów, życząc wytrwałości w służbie tym szlachetnym celom, wiele zawodowej satysfakcji i osobistej radości z efektów tej pracy.

Z wyrazami szacunku i uznania

Małopolski Kurator Oświaty


mgr Elżbieta Łęczyńska

poczęła się wiosną 2002 r. Kolejno pracowały firmy, które złożyły najkorzystniejsze oferty przetargowe. W kolejności prace wykonywali: Fundamenty Mel-Dróg Aleksandra Czuby, ściany i zadaszenie „Budomat” Henryka Matrasa, prace wykończeniowe „Ład-BUD” Edwarda Chrupka.

W lecie ubiegłego roku większość prac została skończona i wszyscy żywiłmy nadzieję, że inauguracja nowego roku szkolnego w gminie nastąpi w naszej szkole przy okazji uroczystego otwarcia Sali gimnastycznej. Marzenie dzieci i nauczycieli, a także Pana wójta i wszystkich naszych sprzymierzeńców spełniło się dopiero pod koniec ubiegłego roku.

W dniu 3 grudnia 2004 r. komisja przyjęła zakończenie prac budowlanych przy sali gimnastycznej i sprawiła tym samym cudowny prezent mikołajkowy naszym uczniom. Przybyły do szkoły 6 grudnia św. Mikołaj miał przyjemność rozdawania podarunków w nowiułkim pomieszczeniu. Oficjalne pozwolenie na użytkowanie obiektu otrzymaliśmy 25 stycznia 2005 r. W nowopowstałym budynku na parterze znajduje się sala gimnastyczna, sala lekcyjna, pomieszczenie dla nauczyciela, magazyn sprzętu sportowego, dwie szatnie wraz z ubikacjami i prysznicami, łazienka dla osób niepełnosprawnych i kotłownia.

Na I piętrze zaś są magazyny i biblioteka szkolna, której wyposażenie w większości ufundowali mieszkańcy obwodu naszej szkoły.

Podziękowanie

Droży Państwo, Kochane dzieci

To, że dzisiaj spotykamy się, aby świętować otwarcie nowej sali gimnastycznej zawdzięczamy wielu osobom. Chciałabym wszystkim, którzy przyczynili się do poprawy bazy lokalowej naszej szkoły serdecznie podziękować. Jeżeli państwo pozwolą wyróżnić tutaj

władze gminne, na barkach których spoczywał ciężar finansowy tej kosztownej inwestycji.

Dziękuję serdecznie wszystkim radnym obecnej i poprzedniej kadencji, szczególnie panu Wójtowi Kazimierzowi Kormanowi za przychylne traktowanie i realizację projektu rozbudowy. Pan Wójt zawsze miał czas, aby wysłuchać i rozpatrzyć nasze pomysły. Znalazł źródło finansowania prac dodatkowych, które zostały wykonane przy okazji rozbudowy, tj. remont wejścia do szatni oraz remont zadaszenia i wejścia głównego do szkoły.

Dziękuję pracownikom gminy, inspektor Honoracie Kafel, która często była na budowie, gotowa rozwiązać moje wątpliwości, dopatrzyć się i pomóc zlikwidować niedociągnięcia. Inspektorowi Tadeuszowi Świderskiemu za czuwanie nad prawidłowością realizacji projektu. Pani Urszuli Nowak za wspieranie naszych starań poprzez cudowne wynajdywanie dodatkowych pieniędzy na zaplanowaną budowę i realizację pomysłów rodzących się w czasie jej trwania. Dziękuję wykonawcom, podwykonawcom, ich pracownikom, kierownikom budowy za rzetelne wykonanie swojej pracy i darowizny finansowe.

Panu inspektorowi Wacławowi Idzikowi za solidność i troskę w sprawowaniu nadzoru budowlanego. Jak już wcześniej wspomniałam plany rozbudowy sięgają dziesięciu lat wstecz, dziękuję więc poprzednim dyrektorom szkoły, szczególnie Pani Zofii Majewskiej za dalekowzroczność w wizji sytuacji i potrzeb edukacyjnych naszego środowiska. Dziękuję byłemu Wójtowi Panu Stanisławowi Chrobakowi oraz radnym z okresu jego kadencji, którzy dali początek, podjęli pierwsze decyzje o rozbudowie tutejszej szkoły. Dziękuję Pani wizytator Władysławie Śledź i Panu inspektorowi Stanisławowi Dylągowi, którzy zawsze służyli mi pomocą i radą, wspierali w realizacji zadań z zakresu organizacji i zarządzania.

Przed chwilą ks. Proboszcz dokonał uroczystego poświęcenia pomieszczeń nowopowstałego budynku i boiska sportowego, które rosło wraz z murami sali gimnastycznej. Dziękuję tym wszystkim, którzy poświęcili czas, sprzęt i pieniądze, aby teren wokół szkoły był wykorzystany z pożytkiem dla uczniów i społeczności lokalnej. Pragnę wymienić osoby p. Jana Bagińskiego, p. Edwarda Mietle, p. Janusza Jaszczyra, p. Józefa Tępra, p. Janusza Drożdża, p. Stanisława Noska. Dziękuję państwu Annie i Janowi Bosowskim, którzy ufundowali dla dwóch drużyn stroje sportowe. Chciałabym gorąco podziękować wszystkim darczyńcom i sponsorom, którzy pomagali realizować nam nasze zadania szczególnie w zakresie wychowania i opieki, fundowali nagrody. Oto oni: Czesław Ramian, Janusz i Maria Drożdż, Anna Pach, Mirosław Pach, Wilhelm Ciepeliowski, Małgorzata i Henryk Migdałowie, Arkadiusz Biel, Krzysztof Biel, Krzysztof Śruba, Edward Chrupka, Ewa Świderska, Stanisław Wojtas, Jan Nosek, Wacław Kaczmarczyk. Większość zadań, które realizuje szkoła, wymagają pomocy rodziców. Dzisiaj pragnę im wszystkim podziękować. Za podporę duchową, za czas i poświęcenie oraz za prace fizyczne wykonywane na różnych etapach powstałej budowli. Dzisiaj również jesteście z nami. Serdecznie Wam dziękuję za przygotowanie dzisiejszej uroczystości, zwłaszcza od strony organizacyjnej i kulinarnej.

Pragnę, aby moje podziękowania przyjęli również pracownicy szkoły i nauczyciele. To oni wiedzą najlepiej ile trudności i kompromisów należało podjąć, aby doszło do dzisiejszej uroczystości. Dziękuję wam za przychylne traktowanie moich decyzji i wszelkie prace włożone w organizację otwarcia Sali gimnastycznej. Życzę dyrektorom, nauczycielom i uczniom wszystkich szkół, aby mogli cieszyć się tak jak my dzisiaj. Życzę im również, aby spełniły się ich marzenia o lepszym jurze polskiej szkoły.

Elżbieta Malawska Pajor

Dziękujemy!

Ostatnie dni I semestru roku szkolnego 2004/2005 okazały się bardzo szczęśliwe dla uczniów, nauczycieli i rodziców Szkoły Podstawowej w Stróżach. Radość ta była spowodowana i perspektywą feryjnego odpoczynku i otrzymaniem oficjalnego pozwolenia na użytkowanie sali gimnastycznej i przylegających do niej pomieszczeń. Stało się to dzięki zabiegom i mądrym decyzjom władz gminnych.

Bardzo dziękuję Wójcie Gminy Zakliczyn Panu Kazimierzowi Kormanowi, Radzie Gminy i tym wszystkim, którzy popierali budowę sali gimnastycznej w naszej szkole, a także wspierali dobrym słowem, własną pracą i pomocą finansową.

W imieniu naszej społeczności szkolnej pragnę serdecznie podziękować osobom, które w dniu 29 stycznia br. uczestniczyły w uroczystości otwarcia nowego budynku. Cieszymy się, że znaleźli czas, aby dzielić naszą radość.

Dziękuję serdecznie za prezenty i datki pieniężne i zapewniam, że i jedne i drugie zostaną spożytkowane z korzyścią dla dzieci. Zebraną kwotę / 1790 zł / przeznaczaliśmy na zakup sprzętu nagłaśniającego. Piłki do gry ofiarowane przez Senatora RP Pana M. Mietłę, Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie Pana J. Soskę, Inspektora UG w Zakliczynie Panią Z. Pawłowską oraz właściciela Firmy „Budomat” Pana H. Matrasa na pewno uatrakcyjnią zajęcia wychowania fizycznego. Bardzo dziękuję Państwu A. i J. Bosowskim za ufundowanie strojów sportowych dla dwóch drużyn i Panu K. Śrębie za nieodpłatne wykonanie na wymiar 2 szafek i biurka bibliotecznego.

Serdeczne podziękowania słu dla mieszkańców wsi z obwodu naszej szkoły za wykupienie cegiełek okolicznościowych, których dochód przeznaczony został na zakup regałów bibliotecznych. Dziękuję Panu E. Chrupkowi - Firmie „Ład-Bud” za przekazanie kwoty 1500 zł na zorganizowanie uroczystości otwarcia. Dziękuję zespołowi muzycznemu „Echo” za nagłośnienie i oprawę muzyczną imprezy.

Wyrazy wdzięczności kieruję w stronę rodziców którzy włączyli się w przygotowania części oficjalnej uroczystości i zadbali o poczęstunek dla gości.

Szczególnie serdecznie chciałabym podziękować nauczycielom, pracownikom szkoły i uczniom za wkład pracy, za podjęcie wszystkich zadań, nawet z pozoru małoważnych, których jednak realizacja była niezbędna do osiągnięcia celu.

Do moich podziękowań dołączam radość i uśmiech dzieci goszczące na twardych dzieci, co można zauważyć codziennie, gdy przychodzą na salę gimnastyczną i mogą nareszcie ćwiczyć w bardzo dobrych i bezpiecznych warunkach.

Z wyrazami szacunku
Dyrektor Szkoły Podstawowej w Stróżach
mgr Elżbieta Malawska-Pajor



Pracownia Optyczna „Binokle”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
 - naprawy
 - akcesoria
- Pracownia optyczna czynna
we wtorki od 9.00-12.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY



RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

ZAPRASZA
Właściciel: Wilhelm Ciepeliowski
Zakliczyn, ul. Jagiellońska
tel. 665 34 81

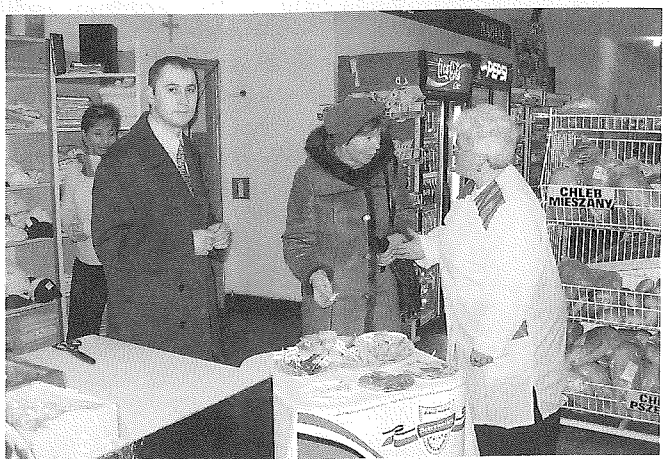
Smakowa degustacja i promocja wyrobów Zakładów Mięsnych „Dobrowolscy” z Wadowic Górnych w Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie

Z racji pięcioletniej współpracy Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie z Zakładami Mięsnymi „Dobrowolscy” z Wadowic Górnych koło Mielca, w sobotę 5 lutego w placówkach GS, a w szczególności w zakliczyńskim Domu Towarowym doszło do smakowej degustacji i promocji szeregu wyrobów wytwarzanych przez firmę „Dobrowolscy” z Wadowic Górnych. Odpowiedzialnym za zorganizowanie promocji był przedstawiciel handlowy 5-tego oddziału Magazynu Zakładów Mięsnych w Tarnowie Tomasz Iwański. Na specjalnie przygotowanym stole znalazło się wiele wyrobów pochodzących z Zakładu Mięsnego „Dobrowolscy”. Omawiając działalność zakładu i przybliżając klientom szeroką gamę wyrobów, pan Tomasz stwierdził, że obecnie wszystkie wyroby spełniają najwyższe światowe standardy jakościowe dające pełne bezpieczeństwo produktów. Zakład Mięśny „Dobrowolscy” istnieje od niemal 15 lat. Rodzinną firmę założył Stanisław Dobrowolski w 1990 r. Dewizą działalności jest rzetelność, uczciwość i dbałość o zadowolenie klienta, zaś realizowanym na co dzień hasłem są słowa: „Łączymy Smakiem Pokolenia”. Obecnie zakład zajmuje powierzchnię 13 tys. hektarów ziemi i zatrudnia ponad pół tysiąca osób, którzy tworzą wykwalifikowaną kadrę pracowniczą. Dziś zakład posiada wszelkie uprawnienia unijne dla uboju, rozbioru i produkcji. Firma posiada sieć magazynów



Przedstawiciel firmy Tomasz Iwański wraz z kierowniczką Grażyną Karwałą zapraszają klientów do degustacji.

własnych zlokalizowanych na terenie południowej Polski. Dysponuje własną nowoczesną flotą transportową. Mięso do produkcji jest pod stałym nadzorem weterynaryjnym, a w trosce o jakość swoich wyrobów oraz o zadowolenie swoich klientów – w roku ubiegłym firma wdrożyła system HACCP, który pozwala na stałe monitorowanie procesu produkcji poczynając od zakupu zwierząt, aż do produktu końcowego. Niedawno zakład został zgłoszony do kontroli przez rosyjskich lekarzy weterynarii, tam bowiem odbywał się będzie eksport na jeden z największych rynków zbytu w świecie. Zakłady Mięsne „Dobrowolscy” należą do grona czołowych producentów branży mięsnej w Polsce i mogą śmiało konkurować z innymi firmami na rynkach Unii Europejskiej. Wdrożony i funkcjonujący w zakładzie „Dobrowolscy” system oceniany jest jako jeden z najlepszych z spośród tych, które otrzymały audyt na terenie UE. Korzyści z wdrożenia tego systemu są dla konsumenta bezsporne. Otrzymuje on bezpieczną żywność, podlegającą wszechstronnej kontroli na wszystkich etapach produkcji. Producent z kolei, dokumentując wszystkie swoje działania kontrolne zyskuje: zadowolenie klientów dzięki bezpiecznej pod względem zdrowotnym żywności, kontrolę wszystkich parametrów produkcji i procesów w zakładzie co pozwala lepiej realizować i osiągać cele jakościowe i ilościowe produkcji. Ostatnie lata to znaczący i dynamiczny rozwój, wdrażanie nowych produktów oraz wychodzenie do szerokiej rzeszy konsumentów i klientów poprzez prezentacje targowe, promocje i degustacje wyrobów. Zorganizowanie sobotniej de-



gustacji miało na celu stworzenie możliwości skosztowania szerokiej gamy wyrobów garmazeryjnych, drobiowych, podrobowych, wędzonek i kielbas, a także najnowszych produktów firmy. Podczas wizyty naszej redakcji, na promocji w Domu Towarowym, w ciągu kilku minut, smacznych wyrobów skosztowało wiele osób. Pani kierowniczka Grażynka wraz z przedstawicielem handlowym gorąco zapraszali do konsumpcji. Przez całe dopołudnie w degustacji wzięło udział kilkadziesiąt osób w związku z czym można stwierdzić, że czas nie został stracony, natomiast wiele osób po raz pierwszy mogło więcej dowiedzieć się o firmie „Dobrowolscy” z Wadowic Górnych, która od 5 lat zaopatruje zakliczyńskie sklepy GS-u w te mięsne smakołyki.

Opr. K. Chmielewski

PODZIĘKOWANIE

W imieniu dzieci oraz własnym serdecznie dziękuję P. Bogdanowi Malikowi i P. Adamowi Krakowskiemu z firmy „Krakbud” za przekazanie materiałów do budowy makiety zakliczyńskiego rynku w ramach projektu „Spotkanie z mini architekturą Zakliczyna” realizowanego w czasie ferii zimowych i zajęć plastycznych prowadzonych w Centrum Kultury RCTiDK.

Anna Kusek

INFORMACJA

Wójt Gminy Zakliczyn informuje, że w dniu 22 lutego 2005 roku podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży obejmujące nieruchomości gruntowe położone we wsi Stróże.

Pomatu, lecz cały czas do przodu

Relacja zebrania wiejskiego w Dzierżaninach

Pierwsza wzmianka o Dzierżaninach pochodzi z 1307 roku. Dziś Dzierżaniny liczą prawie 400 mieszkańców zamieszkujących w niemal 90 domach. Radną okręgu Dzierżanin, Paleśnicy i Jamnej jest pani Anna Moj. Od wielu lat sołtysiem jest pan Władysław Sacha. Obecna Radę Solecką w Dzierżaninach stanowią: Dziedzic Adam,



Gniadek Kazimierz, Krzyżak Kazimierz, Nidecka Teresa, Rodzik Antoni, Styczeń Józef. W centrum wsi znajduje się Szkoła Podstawowa, sklep, kościół parafialny p.w. Matki Bożej Królowej Polski w którym od niedawna nowym proboszczem jest ksiądz Wojciech Kościółek. Wieś choć nie najbogatsza ma dużo zalet, ot chociażby posiada piękne położenie terenu przy malowniczej trasie Pogórza Ciężkowicko-Roznowskiego. Większość mieszkających tam ludzi jest bardzo serdecznych i życzliwych.

W niedzielę 13 lutego w Szkole Podstawowej w odbyło się zebranie wiejskie, którego głównym tematem było: podsumowanie działalności sołtysa i rady sołeckiej za 2004 rok, podział środków na rok 2005, podjęcie uchwały i konsultacja z mieszkańcami sołectwa Dzierżaniny w sprawie zmiany statusu przywrócenia praw miejskich wsi Zakli-

czyn, informacje i wolne wnioski. W spotkaniu uczestniczyli: Wójt Gminy Kazimierz Korman, radni Anna Mój, Kazimierz Gubała, Krzysztof Chmielowski, pani dyrektor SP Grażyna Koza, ksiądz proboszcz Wojciech Kościółek oraz mieszkańcy Dzierżanin. Z racji przybycia 34 mieszkańców wsi, zebranie mogło odbyć się w pierwszym zaplanowanym terminie. Przewodniczył mu sołtys Władysław Sacha, który po powitaniu gości przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej za rok 2004. Wynikało z niego, iż ze środków w ubiegłym roku wykonano: część drogi „Kąty” – (90 metrów bieżących asfaltu) za 10 tys. złotych, naprawiono wyrwę koło Martyki Juliana za 1.500 tys. złotych, w tym koparka i 6 samochodów żwiru, wymieniono lampy i gniazdko w szkole za kwotę 10 tysięcy złotych, odśnieżano drogi w zimie za kwotę ok. 10 tysięcy złotych, w tym zakup „hasiu” na posypywanie dróg. W roku 2004 największą inwestycją we wsi była modernizacja drogi: Dzierżaniny „Kowioły” do Paleśnicy. Omawiając sprawę oświetlenia, sołtys publicznie pochwalił pana Kazimierza Gubałę, który bezinteresownie zamontował w szkole ponad 80 lamp oraz gniazdko. Za to od całej wsi i rodziców należą mu się podziękowania. – powiedział sołtys. Po przedstawieniu



sprawozdania za rok ubiegły, sołtys przedstawił propozycje podziału środków według uznania rady sołeckiej. Przypomniał, że tegoroczne środki na wieś wynoszą 20 tysięcy złotych. Wśród zadań na 2005 rok wymienił ośnieżanie dróg, dokończenie przebudowy drogi Kąty, pogłębienie rowów oraz wymiana niedrożnych przepustów przy drodze gminnej Borowa – Roztoka, dywanik asfaltowy na parkingu koło kościoła, przebudowa zniszczonych odcinków drogi z Paleśnicy do Dzierżanin i wymianę okien w szkole. Z racji trafnie zaplanowanych zadań przez radę sołecką, większość mieszkańców poparła propozycje przedstawione przez sołtysa. Po przeprowadzonym głosowaniu sołtys Sacha mając na uwadze niedostatek środków powiedział, iż ma nadzieję, że Urząd Gminy i wójt przyczyni się do pełnej realizacji naszych planów. Kończąc stwierdził, że z roku



na rok, rosną koszty odśnieżania drogi Paleśnica – Dzierżaniny. Do ważnych spraw sołtys zaliczył także kwestie wymiany okien w szkole oraz budowę drogi w kierunku Bujnego. W dalszej części zebrania głos zabrał wójt gminy Kazimierz Korman, który na wstępie podziękował księdzu proboszczowi za udział w zebraniu, uznając to za dobry objaw jedności wsi. W dalszej części swojego wystąpienia wójt zwrócił się do mieszkańców Dzierżanin o podjęcie uchwały w sprawie przywrócenia statusu praw miejskich dla Zakliczyna. Wyjaśnił, że w tej kwestii muszą wypowiedzieć się 24 wsi, gdyż obliguje do tego Rozporządzenie Rady Ministrów obliguje. W przeprowadzonym głosowaniu mieszkańcy wyrazili wolę zmiany statutu miejscowości Zakliczyn na miasto. Mówiąc dalej, wójt przybliżył zebranym ważniejsze wykonane zadania na terenie gminy w 2004 roku, a także przedstawił plan pracy i zadania przyjęte w budżecie gminy przez Radę Gminy na 2005 rok. Za największe tegoroczne inwestycje wójt uznał sprawę budowy dróg na terenie gminy, rondo w Zakliczynie, budowę oczyszczalni ścieków i kanalizację wsi Charzewice-Faliszewice, salę gimnastyczną przy SP i Gimnazjum w Zakliczynie, budowę przedszkola w Wesołowie, remont dachu Ośrodka Zdrowia w Zakliczynie, remont szkoły w Filipowicach, budowę świetlicy w Rudzie Kameralnej. Odnosząc się do zadań w Dzierżaninach, wójt przyznał, że na pewno potrzeby są o wiele większe, lecz w tym roku Dzierżaniny muszą gospodarzyć się tylko tymi środkami jakie RG przydzieliła. Za rok na tą wieś należeć się będą większe pienią-



dze, dlatego na 2006 rok możecie zaplanować więcej zadań. „W tym roku, gdy byłyby jakieś wolne środki, będę chciał przeznaczyć pewną kwotę na wymianę okien w budynku szkoły”. – powiedział wójt. Odpowiadając na jedno z pytań mieszkańców, dlaczego wieś ma tylko 20 tysięcy wójt odpowiedział, że w ciągu kilku ostatnich lat w tą miejscowość zainwestowano duże pieniądze. Dzięki dofinansowaniu przedsięwzięcia przez Program Banku Światowego dokonano modernizacji drogi gminnej Borowa-Dzierżaniny. Wykonano drogę Kamieńce Kowioły Paleśnica. To były kosztowne zadania, które razem kosztowały ponad 500 tysięcy złotych. Mieszkańcy i rada sołecka muszą o tym pamiętać. Kończąc wójt poinformował o składaniu do UG wniosków na stypendia naukowe dla dzieci i młodzieży oraz poinformował o pomocy rolnikom, którzy dzięki dyżurom pracowników w pokoju nr 5 mogą wiele się dowiedzieć. Swoje wystąpienie wójt zakończył podziękowaniem za dobrą współpracę z radą sołecką i sołtysem. W dalszej części zebrania głos zabrała pani Danuta Bysiek – doradca rolnośrodowiskowy z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach. Doradczynie w skrócie zapoznała mieszkańców z dopłatami podstawowymi i okresem składania wniosków do Agencji o płatności bezpośrednie. Zaprosiła na szersze rozmowy i pomoc doradcą do UG, gdzie dwa razy w tygodniu odbywa swoje dyżury. Kończąc przypomniła rolnikom, że program rusza od 15 marca i od tego czasu będzie można składać wnioski. Podczas zebrania głos zabrała także radna Anna Moj. Radna na wstępie podziękowała za dobrą współpracę z mieszkańcami, a następnie prosiła o sukcesywne podpisywanie umów na wywóz śmieci, gdyż w porównaniu do innych wiosek Dzierżaniny nie wypadają najlepiej. Ponad połowa gospodarstw nie posiada pojemników na śmieci. „Na wiosnę będą kontrole i trzeba się będzie wytłumaczyć co robimy ze śmieciami” – mówiła radna. Pani Moj po raz kolejny z uporem domagała się także przejęcia kosztów odśnieżania drogi Paleśnica – Dzierżaniny przez gminę, gdyż zimowe odśnieżanie tej drogi kosztuje niemal połowę budżetu wsi. Z propozycją radnej zgodzili się także mieszkańcy. W dalszej części zebrania sołtys poinformował o firmie „Rolnik”, która w Zakliczynie za odpłatnością udziela wszelkich porad rolnikom. Wydaje wnioski w sprawach szkód rolniczych, wydaje kolczyki dla bydła, wnioski do rejestru, zgłoszenie przemieszczenia bydła, padnięcia bydła, zgłoszenie świń do rejestru, dopłaty obszarowe, renty strukturalne, zalesienia i inne. Biuro czynne jest w poniedziałki i środy w Burmistrzówce w ratuszu od godziny 9 – 12. Porad udziela pani Urszula Wzorek – Mączko. Sołtys przychylnie wypowiedział się na temat firmy, stwierdził jednak, że przy pierwszym zgłoszeniu zwierzęcia i tak trzeba będzie jechać do Tarnowa, aby złożyć własnoręczny podpis. Kiedy wydawało się, że zebranie do końca będzie miało spokojny przebieg, w wolnych wnioskach ponownie rozgorzał odwieczny problem w sprawie braku przejazdu przez jedną z dróg, który konfliktuje kilka rodzin. Głównym oponentem w tej sprawie był pan Malisz Zbigniew, który działając w sprawie odowiedział już nie jedną instytucję, a nawet Sąd. Niestety nigdzie nie otrzymał zadowalającej go odpowiedzi. Sporna droga jest własnością pana Edwarda Nideckiego i w związku z tym prawo własności jest prawem najwyższym. Patrząc z drugiej strony na całą tą sytuację można stwierdzić

również, że przyczyną konfliktu jest i sam pan Malisz, który to, jak stwierdziło kilku mieszkańców, sam utrudnia przejazd innym. Najlepszym więc rozwiązaniem całej sprawy byłoby przekazanie lub sprzedaż drogi przez pana Nideckiego na rzecz gminy i wtedy konflikt byłby zażegnany. Wójt w celu poprawy stosunków międzyludzkich byłby w stanie działkę z drogą kupić. Wtedy gmina przejęła by drogę, teren zostałby wyzwirowany i konfliktu by nie było. Obecny właściciel do sprzedaży jednak się nie garnie. Aby jednak zażegnać ten wcale nie banalny problem, potrzebna byłaby dobra wola, nie zaszkodziła by odrobina życzliwości wśród właścicieli gospodarstw. Cała sprawa ciągnie się już od kilku lat i końca nie widać. W dalszej części zebrania głos jeszcze zabierali: Rodzik Antoni Krzyżak Kazimierz, Malisz Zbigniew, Wolak Marian. Pan Wolak zakwestionował złe projektowanie przez pracownika UG przepustów przy drodze „Kamieńce” w stronę „Kowior”. Prosił o zajęcie się sprawą jednego z przydrożnych przepustów w tej okolicy, gdyż nie ma dojazdu do swojego gospodarstwa.

W końcowej części zebrania głos zabrał ksiądz proboszcz parafii Dzierżaniny Wojciech Kościółek. Z racji, że gościł On po raz pierwszy na zebraniu wsi, na wstępie podziękował mieszkańcom za bardzo serdeczne, pozytywne i miłe przyjęcie, kiedy tutaj przybył. „Do dziś jestem tutaj życzliwie traktowany i bardzo cenię sobie dotychczasową współpracę z mieszkańcami i panem sołtysiem, dzięki któremu bardzo dużo wielkich rzeczy ostatnio dokonało się na terenie parafii. Rzadko dziś bywa, aby duchowieństwo żyło z mieszkańcami, jak brat z bratem. W Dzierżaninach właśnie tak jest i jestem z tego powodu bardzo zadowolony. Gdy nadal będzie trwała taka współpraca, wiele tutaj w najbliższym czasie wspólnie zdziałamy. Dziś po renowacji wrócił już ołtarz, który jest pozłożony. Kiedy odnowimy ściany i konstrukcję dachową drewnianego kościołka, wówczas zamontowany zostanie odnowiony ołtarz. Pod murowanym kościołem parafialnym są duże piwnice, marzy mi się tam świetlica dla młodzieży. Bardzo prosił bym, aby pan wójt przyczynił się także do powstania tej świetlicy. Wiem, że pan Korman serdecznie nastawiony jest do wsi

Dzierżaniny, dlatego proszę o przychylność. Dziękuję za wszelką pomoc przy szkole, plebani, przy kościele i liczę na dalszą współpracę. Szczególnie dziękuję panu Krzyżakowi, Styczniowi oraz Marcinowi Stojowskiemu, którzy wiele w ostatnim czasie pomogli przy kościele i w szkole”. Odnosząc się do kilku burzliwych wypowiedzi mieszkańców, ksiądz proboszcz powiedział, że trzeba samemu podwinąć rękawy i poprawić stan spornej nawierzchni drogi. Nie można wszystkiego żądać od UG, rady sołeckiej czy sołtysa. „Jak byłem małym chłopcem, to tata mnie wziął i kopaliśmy sobie sami. Ja was dobrze postrzegam i nie chciałbym, aby diabeł nam tutaj ogonem za dużo mieszał. Patrzmy na dobro, które dokonujemy, a nie kłóćmy się o sprawy drobne, które jak świat światem istniały, były i będą”. Po przeszło dwugodzinym spotkaniu mieszkańców, kilka minut po godzinie 14 sołtys Władysław Sacha zakończył pierwsze w 2005 roku zebranie wiejskie. Po zebraniu członkowie rady sołeckiej zaprosili przybyłych gości, księdza proboszcza i radnych na spotkanie przy kawie i torciku. Był czas na bardziej szczegółowe rozmowy w temacie wsi.

Rozmawiając z sołtysiem W. Sachą dowiedziałem się o problemie z wodą we wsi. „W ostatnich latach poobniżają się źródła i rolnicy muszą wodę dowozić. Sprawę rozwiązałyby odwierty ale to kosztowna inwestycja. Przy drodze pilnie, należałoby jeszcze wykonać rowy i przeczyścić istniejące tam przepusty. Także ten koło pana Wolaka. Kilka lat temu mieszkańcy byli inicjatorami powstania cmentarza. Z tej racji ówczesny proboszcz ksiądz Mieczysław Czekaj załatwił i przewiózł drewniany kościółek z Janowic. Dziś służy on jako kaplica cmentarna. Niedawno wokół kaplicy rozpoczęte zostały prace, zrobiono murki i słupki, pozostało jeszcze ogrodzenie terenu. Kiedy wieś będzie posiadała więcej środków trzeba będzie zakupić siatkę i teren kaplicy oraz cmentarza ogrodzić”. Do dziś niestety Gmina Gródek nie przeznaczyła środków, aby połączyć 350 metrowy odcinek drogi od strony Roztoki – Brzeziny do Dzierżanin, który zakończyłby całkowicie prace przy tej drodze łączącej trzy gminy.

Opr. K Chmielowski

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

„ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6.

TEL./FAX. 6653484, 6653321

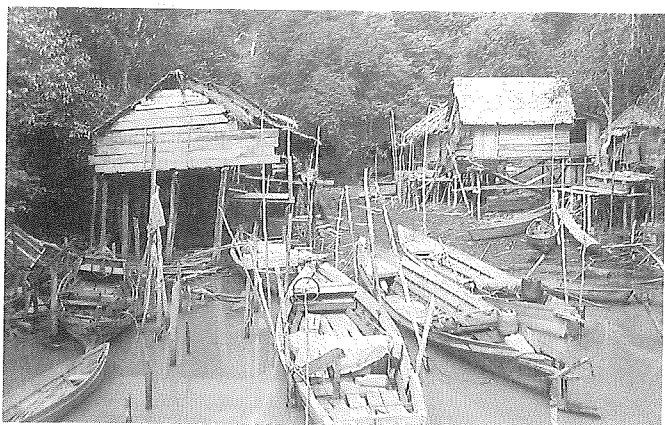
Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

TRAGEDIA W DRUGI DZIEŃ ŚWIĄT

Koniec świata. Myślałem, że to koniec świata, opowiadają ci, którzy przeżyli. Dla tych, którzy nie przeżyli, to BYŁ koniec świata. Dla nas wszystkich to JEST zmiana świata. Już nigdy nie będzie taki jaki był. Tragiczne tsunami zmieniło nasze postrzeganie życia i śmierci – w ogóle. A nasz bez troski stosunek do masowej turystyki – w szczególności.



Święta dobiegły właśnie półmetka. Było miło, spokojnie, rodzinie, jak należy, po bożemu. Tuż przed świętami sprawiłam sobie świąteczną lekturę, „Atlantyde” autorstwa Shirley Andrews. Właśnie miałam po nią sięgnąć, drugi dzień świąt miał być mój, lektura, spacer z psem, jakiś film w telewizji. Luz i relaks. Z radia płynęły przyjemne dla ucha i ducha koledy. Przerywane wiadomościami. I wtedy się dowiedziałam: na dnie oceanu w pobliżu Sumatry było



Atlantydy. Jeżeli była. Tak wyglądał gniew boga. Przed tysiącami lat. A przecież tsunami, trzęsienia ziemi, tajfuny... są zjawiskami przyrody, które mogą się zdarzyć tu i teraz. Nam. Nie nam? Kiedyś dawno? Gdzieś daleko? W tropikach? Otóż nam! Choć jeszcze w 1970 roku straszliwy tajfun zabił 300 tysięcy ludzi w Bangladesz. W 1976 tsunami uderzyło w Filipiny (5 tysięcy ofiar), trzęsienie ziemi wydarzyło się w irańskim mieście Bam nie dalej jak rok wcześniej (30 tysięcy ofiar). Tylko że tym razem tsunami uderzyło z całą swoją siłą nie tylko w region zwany przez nas trzecim światem. Uderzyło w „nasze” turystyczne centra w dzień „naszych” świąt Bożego Narodzenia w szczycie „naszego” sezonu turystycznego. I to właśnie spowodowało, że tym razem stało się to również „naszą” katastrofą. A „naszą” katastrofą nazywamy katastrofą globalną. Tak naprawdę po raz pierwszy zauważamy, że to co się wydarza gdzieś tam, po drugiej stronie globu, w biednym „trzecim” świecie, jest naszym jednym światem. Jest to swoiste tragiczne szczęście w nieszczęściu. Bo to „nasz” świat jest na tyle bogaty i na tyle potężny, i na tyle uczony, że może zrobić coś na przyszłość, co pozwoli znacznie zmniejszyć skutki takich katastrof. Trzęsienie ziemi nie da się przewidzieć,

bardzo mocne trzęsienie ziemi, fala tsunami dotarła do Tajlandii, Sri Lanki, Malediwów, a nawet odległej o tysiące kilometrów Somalii... Sumatry nie licząc. Liczba ofiar sięga 9 tysięcy! Ale nikt nie potrafi dokładnie powiedzieć co się tam dzieje, bo nie wszędzie udaje się dotrzeć. A potem było już tylko gorzej. Z dnia na dzień liczba policzonych ofiar rosła i rosła. Rosło przerażenie świata. Rósł bezmiar nieszczęścia. Ogrom strat. Do dziś doliczono się 226 tysięcy ofiar i ciągle jeszcze wiele tysięcy ludzi po prostu się nie odnalazło. Leżą pod gruzami zawalonych budynków. Lub po prostu ocean zabrał. I nigdy nie zwróci. Jeszcze ciągle umierają ludzie w wyniku odniesionych ran, zakażeń. Tysiące osieroconych dzieci. Tysiące rodziców, którzy stracili dzieci. Kilometry spustoszonych wybrzeży.

I pomyśleć, że tsunami było dla wielu z nas co najwyżej krzyżówkowym hasłem. Teraz wiemy naprawdę co to jest tsunami. Potrafimy je nawet rozebrać na czynniki pierwsze: w języku japońskim **tsu**, to wybrzeże, **nami** – fala. **Tsunami** znaczy „wysoka fala w porcie”. Wiemy jak powstaje, skąd się bierze. Ale przede wszystkim wiemy co potrafi. Siał zniszczenie i śmierć. Tak musiał wyglądać biblijny potop. Jeżeli był. Tak musiał wyglądać koniec legendarnej



ale przecież „nasi” naukowcy, nasi sejsmolodzy, nasi geolodzy, nasi wulkanolodzy wiedzą doskonale, że archipelag wysp indonezyjskich jest najniebezpieczniejszym miejscem na świecie. 17 tysięcy wysp, które składają się na Indonezję powstało w wyniku ścierania się dwóch wielkich płyt litosfery, płyty indo-australijskiej i euro-azjatyckiej. 25 milionów lat trwa już ten proces i wcale nie jest zakończony. Na wyspach jest 155 czynnych wulkanów. Trzęsienie ziemi nie da



się przewidzieć. Ale należy się ich obawiać. A zatem można być na nie lepiej przygotowanym. Jak się – poniewczasie – okazuje. Teraz, kiedy 26 grudnia 2004 stało się datą śmierci tysięcy Niemców, Norwegów, Szwedów, Austriaków, Szwajcarów i innych obywateli „zachodniej cywilizacji” w tym także Polaków, „biedny zacofany” świat dostanie odpowiednie czujniki, które będą ostrzegać przyszłych turystów tamtych rejonów a przy okazji ich mieszkańców. Ale zmieniło się coś jeszcze: dowiedzieliśmy się przy okazji, że natura zupełnie nie zważa na statusy. Działa wedle swoich praw i jeśli zabija, to nie robi wyjątków. Nie liczy się też z naszymi bogami. „Bożonarodzeniowa” fala śmierci zabijała bez oglądania się na przynależność religijną: indonezyjskich muzułmanów, indyjskich hinduistów, tajlandzkich buddystów, nie oszczędzała katolickich, protestanckich, anglikańskich, żydowskich turystów... Ci ostatni, turyści, już nigdy nie odważą się nazywać specjalnie dla nich przygotowanych ośrodków bez oglądania się na zaplecze -turystycznym rajem. Zmieni się, miejmy nadzieję, trwale, nastawienie „zachodniego turysty” do jego „turystycznych gospodarzy”. Dean MacCannell, autor książki „Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej” dopisze do następnego wydania nowy, zupełnie inny rozdział. Biblijny potop czy mityczna Atlantyda okazują się nagle znacznie bardziej realne niż moglibyśmy do niedawna przypuszczać. Spokornieliśmy. I pomagamy ile sił. Globalna mobilizacja jest niejakiem pocieszeniem w tej globalnej żałobie. Lektury „drugiego dnia świat” dopiero się piszą.

Elżbieta Binswanger-Stefańska



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpoł” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

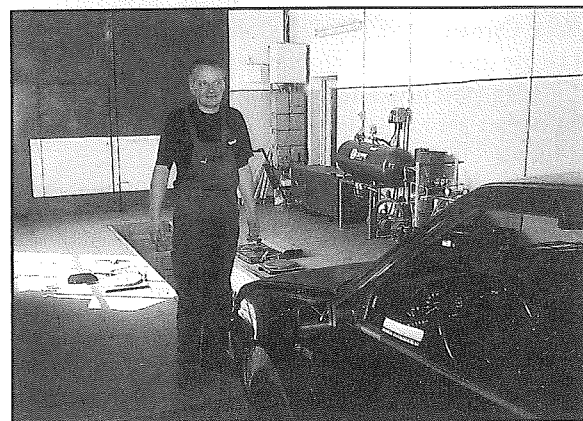
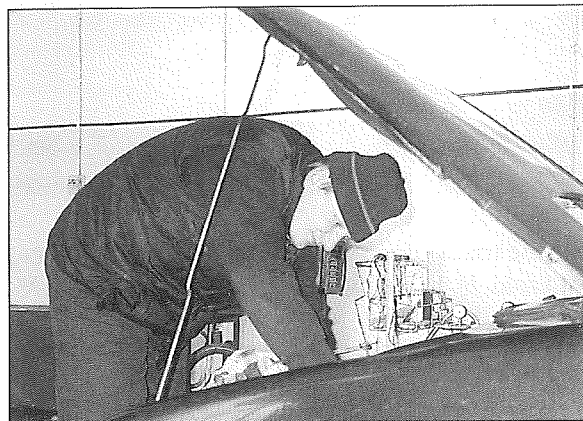
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdjagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin, a także sprawdzić amortyzatory.

**Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,
w soboty od 8 – 12**

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



„Napełniamy Talerzyk”

Według najnowszych danych, ok. 30% polskich dzieci w wieku szkolnym jest niedożywionych, z czego 10% nie jest objętych żadnym programem dożywiania (badania z czerwca 2004). Federacja Polskich Banków Żywności wychodząc naprzeciw temu problemowi zaproponowała program pomocy żywnościowej „Podziel się posiłkiem”. W programie składając wnioski wzięło udział Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barier”.

Celem programu było wsparcie szkół podstawowych i gimnazjalnych w dożywianiu uczniów. Program zakładał również propagowanie działań szkoły na polu pomocy żywnościowej potrzebującym uczniom. W ramach realizacji programu została przekazana darowizna – 144 tony produktów żywnościowych (makaron, ryż, mleko w proszku) z Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej dla Najbardziej Potrzebujących (PEAD). Programem dożywiania zostały objęte wybrane szkoły m.in. z województwa małopolskiego wyłonione po rozpatrzeniu wniosków. Propozycje zagospodarowania żywności otrzymanej w ramach akcji „Napełniamy Talerzyk” zakładały: objęcie dożywianiem dodatkowej liczby uczniów, wzbogacenie posiłku o drugie danie (np. drugie śniadanie), urozmaicenie posiłku podstawowego.

Podstawą ubiegania się o darowiznę było nadesłanie zgłoszenia, na karcie zgłoszeniowej na adres lokalnego Banku Żywności biorącego udział w programie. Zgłoszenia z

szkół podstawowych i gimnazjum zostały nadesłane do Banku Żywności w Krakowie za pośrednictwem Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barier”. Przy weryfikacji wniosków były oceniane: plan zagospodarowania produktów żywnościowych pod względem efektywności, liczba uczniów objętych programem, działania szkoły na rzecz uczniów potrzebujących pomocy żywnościowej.

Ocena i wybór najlepszych wniosków została dokonana przez Komisję „Napełniamy Talerzyk”. W skład komisji wchodził przedstawiciel: Banku Żywności, Kuratorium Oświaty, Ośrodka Pomocy Społecznej, Organizacji działającej na polu pomocy społecznej oraz Darczyńców.

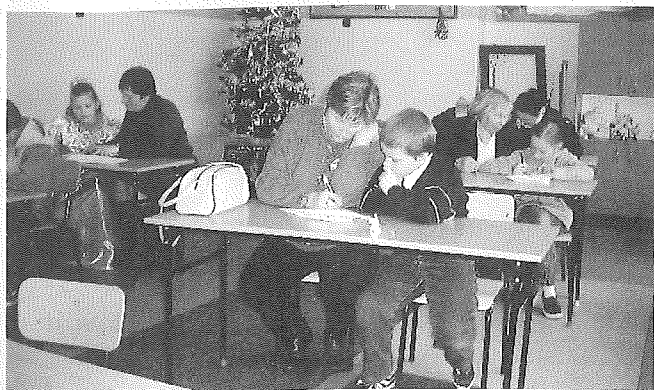
Decyzją Komisji Banku Żywności zgłoszone przez Stowarzyszenie „Bez Barier” szkoły otrzymały 600 kg mleka w proszku, 1260 kg ryżu, 500 kg makaronu na łączną kwotę 21.228,40. Odbiór żywności, jej transport z Krakowa został zorganizowany wspólnie z Urzędem Gminy oraz wytypowanymi szkołami i odbył się 17 lutego 2005 roku.

Żywność trafiła do Szkół Podstawowych w Stróżach i Filipowicach oraz do Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. Wszystkie te szkoły posiadają własne stołówki i wydają posiłki uczniom.

Oprac. J.A.Woźniak

Konkurs rodzinny (duety) pod hasłem „Czy znam polskie przysłowia”

Zorganizowany w klasie III w Szkole Podst. W Stróżach przez p. Elżbietę Soska. W konkursie tym brali udział uczniowie wraz ze swoimi mamami. Uczniowie i mamy miały czas od października do lutego aby przygotować się. Chęć uczestnictwa zgłosiło 10 par. Przez cały ten czas uczniowie mieli podawane przysłowia których należało się nauczyć. Zastaw zawierał 58 przysłów polskich. Test składał się z dwóch części. W pierwszej części były rysunki i trzeba było je skojarzyć z przysłowiem, natomiast dru-



ga część była troszkę trudniejsza bo wymagała czytania i rozumienia pytania. Na każde z pytań należało odpowiedzieć przysłowiem. Konkurs został przeprowadzony podczas zabawy choinkowej 3 lutego. Ponieważ dwie pary ze względu na chorobę nie mogły wziąć udziału, wystartowało 8 par, a były to:

Emilka Mietla z mamą Małgorzatą,
Michał Tomaszek z mamą Małgorzatą
Maciek Rogowski z mamą Marią,

Ania Majewska z mamą Henryką
 Ada Bajorek z mamą Brygidą
 Asia Malik z mamą Agatą
 Paweł Falkowski z Mamą Danutą
 i Maja Kurzydło z mamą Elżbietą

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja w składzie p. Barbara Daniel i p. Monika Nakielny.

Komisja miała bardzo trudne zadanie ponieważ jak stwierdziła poziom był tak wysoki i tak wyrównany że ciężko było wyłonić tych najlepszych. Zarówno mamy jak i dzieci były wspaniale przygotowani. Komisja przyznała dwa równorzędne I miejsca dla Michała Tomaszka i jego mamy oraz dla Marii Kurzydło z mamą, a na drugim miejscu uklasowały się pozostałe sześć par. Cała drużyna otrzymała wspaniałe nagrody które po części ufundował Sklep „Anitex” p. Anny Pach oraz dyplomy uznania a także muzyczny upominek i wspólny taniec.

Wychowawca serdecznie dziękuje uczestnikom i gratuluje wspaniałej wiedzy z zakresu „przysłów polskich” – oby ta wiedza zwłaszcza uczniom jak najdłużej została w pamięci i owocowała w następnych klasach, a mamom należy ży-



czyć dalszego wsparcia i pomocy swoim pociechom i takiej odwagi jaką wykazali się na tym konkursie, ale jak mówi jedno z przysłów „Do odważnych świat należy”.

E.S.

Konkurs komputerowy o tytuł „mistrza w komputerowym układaniu puzzli”

Podczas ferii uczniowie w Szkole Podst. W Stróżach mogli skorzystać z różnych zajęć. W środę 2 lutego p. Elżbieta Soska dla chętnych uczniów klas III-VI zorganizowała konkurs komputerowy. O tytuł mistrza w komputerowym układaniu puzzli walczyło 30 osób. Jak się okazało układanie puzzli niby jest zabawą ale nie jest takie proste – jak stwierdziły dzieci. Przede wszystkim potrzebna jest dobra spostrzegawczość, myślenie, sprawność manualna i kojarzenie.

Po kilku godzinach wyłoniono mistrza którym okazała się uczennica klasy III Emilia Mietła.

II miejsce zajął Adrian Ramian z klasy IV

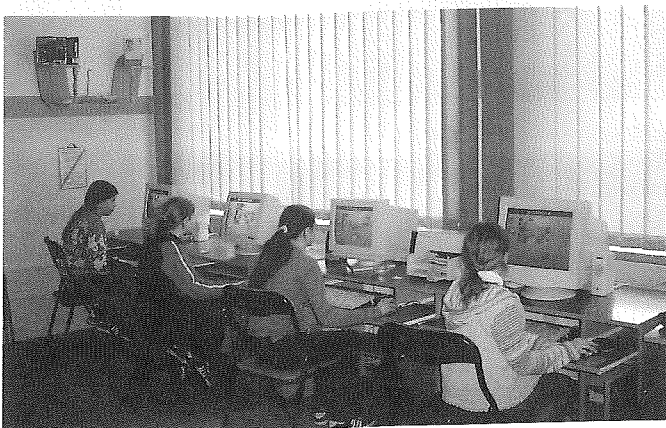
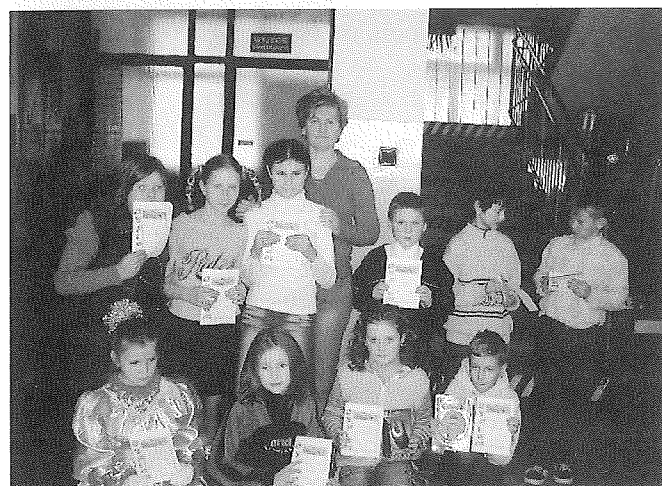
III miejsce Klaudia Kuraś z klasy IV

IV miejsce Klaudia Bocheńska z klasy III

V miejsce Patrycja Wojtas klasa V

VI miejsce Patrycja Nosek klasa V

Finaliści otrzymali wspaniałe nagrody i dyplomy, a pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia i dyplomy które zostały wręczone podczas zabawy choinkowej.



Wszystkie nagrody ufundował Sklep komputerowy „M-M” p. Młynarczyk w Zakliczynie. Organizator serdecznie dziękuje sponsorowi.

E.S.

Zebranie Strażackie w Woli Stróskiej

W dniu 22 stycznia o godzinie 17 w nowo wybudowanej remizie OSP w Woli Stróskiej odbyło się zebranie sprawozdawcze jednostki OSP Wola Stróska. Jednostka liczy 54 członków OSP, natomiast obecnych na zebraniu było 32 druhów. Najstarszymi druhami w OSP Wola Stróska, którzy służą jednostce i wsi są: pan Stanisław Czuba, Antoni Magiera i Aleksander Stopa. **Zarząd OSP Wola Stróska stanowią:** Prezes – Teper Józef, Naczelnik – Pach Mirosław, Sekretarz – Ramian Sławomir, Skarbnik – Czuba Tadeusz, Przew. Kom Rew. – Aleksander Stopa.



Czołowi druhowie przy prezydalnym stole.

Zebranie rozpoczął prezes jednostki druh Józef Teper. Powitał On wszystkich przybyłych, a następnie przedstawił program zebrania. Dokonano wyboru przewodniczącego, którym jednogłośnie wybrany został druh Sławomir Ramian. Dalsza część zebrania skupiła się na podsumowaniu rocznej działalności jednostki w 2004 roku. Przedstawione zostały sprawozdania prezesa, naczelnika, Komisji Rewizyjnej OSP. Ze sprawozdań jasno wynikało, że jednostka w 2004 roku brała czynny udział w akcjach pożarowych, zawodach strażackich, a także życiu towarzyskim i kulturalnym wsi. Druhowie na rzecz dobra remizy przepracowali wiele godzin, wykonane zostało ogrodzenie wokół jednostki, dzięki sponsorom udało się pozyskać i zamontować bramę wjazdową, zorganizowano konkurs wiedzy pożarniczej dla dzieci w SP w Stróżach, jednostka także zorga-

nizowała w okresie ferii kulig dla dzieci, druhowie brali udział w poszukiwaniu zaginionego. W planie pracy na 2005 rok druhowie zaplanowali między innymi: wykonanie krawężników przy remizie, wykonanie asfaltu przed remizą, wybudowanie pomieszczenia WC na zewnątrz remizy, adaptacje strychu remizy, wykonanie podestu pod orkiestrę w sali głównej budynku remizy, wykonanie uchwytów na węże, pozyskanie nowych członków, zakup butów bojowych (6 par), zakup hełmów 4 (sztuki), zakup piły spalinowej, zakup węża do pompy szlamowej, zakup mundurów wyjściowych. W roku 2005 jednostka zaplanowała pokaz sprzętu strażackiego i zorganizowanie zawodów pożarniczych oraz założenie młodzieżowej drużyny pożarniczej na terenie wsi. Strażacy z Woli Stróskiej planują dalszą współpracę ze Szkołą Podstawową w Stróżach, świetlicą oraz z Regionalnym Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Ostatnim przedstawionym sprawozdaniem było sprawozdanie komisji rewizyjnej. Komisja nie wniosła uwag do działalności i pracy zarządu, ani nie miała uwag do gospodarki finansowej jednostki. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan Aleksander Stopa wnioskował o udzielenie absolutorium zarządowi. W dalszej części zebrania przewodniczący otworzył dyskusję nad wszystkimi poruszonymi zagadnieniami. W dyskusji głos zabrali prezes oraz druhowie. Po wnikliwej i merytorycznej dyskusji nad obecną i przyszłą działalnością jednostki jednogłośnie podjęto: uchwałę o przyjęciu sprawozdania



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Stróskiej: od lewej G. Teper, J. Czuba, A. Czuba i P. Owca.



Prezes OSP Józef Teper dziękuje Paniom wspierającym jednostkę.

z działalności jednostki za 2004 rok, wszyscy obecni druhowie udzielili absolutorium zarządowi za okres sprawozdawczy 2004 rok. Przyjęto plan finansowy na rok 2005, ustalono roczną składkę członkowską 5 złotych, Podjęto uchwałę o skierowaniu pisma do RG w sprawie dofinansowania wykonania asfaltu przed budynkiem remizy. Także w głosowaniu podjęto decyzję o powstaniu młodzieżowej drużyny strażackiej. Na prośbę zarządu jednostki druh Sławomir Ramian zgodził się na prowadzenie młodzieżowej drużyny strażackiej. W wolnych wnioskach głos zabrał Prezes Gminny OSP druh Tomasz Damian. Na wstępie pogratulował On prężnego działania druhów jednostki oraz operatywności samego prezesa, który żyje tą jednostką, dla niej się poświęca, dając dobry przykład innym. Mówiąc da-

lej druha Damian poinformował strażaków o organizowanych szkoleniach przez PSP w Tarnowie i zachęcał do kursów medycznych. Poinformował o decyzji ZG OSP, który tegoroczne zawody pożarniczo-gaśnicze zaplanował w Stróżach. Kilka minut, prezes Tomasz Damian poświęcił na sprawy bojowe i bezpieczeństwo strażaków podczas akcji. Prezes stwierdził, że dla bezpieczeństwa strażaków do akcji nie powinni wyjeżdżać strażacy po 55 roku życia. Pod żadnym względem niedopuszczalny jest wyjazd strażaka do akcji, nawet po wypiciu piwa. (A różnie z tym w różnych jednostkach bywa). Tu prezes jasno i wyraźnie zaznaczył, iż w razie nawet drobnego wypadku podczas akcji, takim strażakom nie należy się żadne odszkodowanie. Mało tego, w razie takiego zajścia, wiele ludzi ma wtedy wiele problemów. Kończąc prezes Damian poinformował, że nie ma już Biura Terenowego Straży Pożarnej w Tarnowie. O wszelkie środki trzeba teraz pisać do Krakowa. W końcowej części spotkania Prezes Jednostki OSP w Woli Stróskiej Józef Teper pochwalił i podziękował najbardziej zaangażowanym strażakom. Byli to druhowie:

Tadeusz Malik, Florian Żychowski, Zdzisław Żychowski, Paweł Bałek, Andrzej Skrobisz, Aleksander Stopa, Stanisław Czuba, Adam Osilkiewicz, Antoni Czuba.

Zarząd OSP w Woli Stróskiej podziękował również pomocnym w remizie paniom, które zawsze służą pomocą i pracują na rzecz jednostki. Okolicznościowe upominki od



Druhowie podczas walnego zebrania OSP Wola Stróska.

prezesa otrzymały panie: Paulina Owca, Anna Czuba, Grażyna Teper i Jolanta Czuba.

Prezes podziękował także sponsorom, którzy od lat wspierają jednostkę są to:

Firma „Zdon-bud” – pana Stanisława Wojtasa i Kazimierza Noska, Piekarnia pana Henryka Migdała, Firma „Almarko” pana Aleksandra Bajorka oraz Firma „Denar” pana Arkadiusza Biela. Zebranie zakończyło się w miłym i radosnym nastroju przy wspólnej strażackiej kolacji.

Relacja K.Ch

W Gwoźdźcu strażacy podsumowali rok z posłem i senatorem

Wyjątkowa liczba gości przybyła w tym roku na Walne Zebranie Sprawozdawcze do Jednostki OSP w Gwoźdźcu. Zebranie odbyło się w dniu 23 stycznia i uczestniczyli w nim:

Senator Edward Mietła, Prezes ZW OSP w Krakowie -poseł Wiesław Woda, prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP w Tarnowie Zbigniew Laska, Dyrektor Biura Terenowego OSP Kazimierz Sady, wójt Kazimierz Korman, przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie młodszy kapitan Michał Korcz, członek Zarządu Powiatowego OSP



w Tarnowie Antoni Migdał, prezes ZG OSP Tomasz Damian, Komendant Gminny Stanisław Nadolnik, dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, prezes Fundacji A. Urbańczyka Wojciech Filemonowicz, radny Krzysztof Chmielowski, Sołtys Henryk Niemiec, drużyny młodzieżowe żeńska i męska oraz druhowie i sympatycy OSP w Gwoźdźcu. Zebranie rozpoczął prezes jednostki w Gwoźdźcu, druha Kazimierz Cichy, który po słowie wstępnym, powitaniu gości został zgłoszony na przewodniczącego zebrania. W głosowaniu został On jednogłośnie obdarzony zaufaniem i do końca



zebranie prowadził. Na protokolanta wybrano druha Bogdana Syrowy, natomiast Komisję Uchwał i Wniosków stanowili: Gawron Stanisław, Dudek Wiesław i Tadeusz Kaźmierczyk. Następnie przyjęto porządek zebrania w którym między innymi: wręczono odznaczenia i legitymacje strażackie, dokonano podsumowań przedkładając Walnemu Zebraniu: roczne sprawozdanie z działalności jednostki, sprawozdanie finansowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, plan działalności i finansowy na rok bieżący, dokonano zmiany skarbnika, udzielono absolutorium zarządowi za okres sprawozdawczy, przyjęto plan działalności na 2005rok, dyskutowano nad rozwojem i przyszłością jednostki. Ważnym momentem podczas zebrania było **odznaczenie długoletnich działaczy straży. Byli nimi:**

Stanisław Gajda – 60 lat w straży, Dudek Bolesław 50 lat wysługi, Kluska Roman 45 lat, Wąs Stanisław 45 wysługi, Koza Zbigniew 45, Kabat Franciszek 45 lat, Nadolnik Stanisław 35, Macheta Stanisław 35, Franczyk Jerzy 35, Nadolnik Adam 30 lat, Dudek Wiesław 30 lat, Gajda Jan 25, Sedziński Roman 25 lat, Gawron Stanisław 25 lat, Hebda Grzegorz 20 lat, Mielec Czesław 20 lat, Łosko Krzysztof 20 lat, Syrowy Bogusław 20 lat, Tokarz Bogdan 20 lat, Juskiewicz Jan 20 lat, Kurek Jerzy 20 lat, Gawron Andrzej 20 lat, Malinowski Krzysztof 15 lat, Wagner Bogdan 15lat, Cichy Kazimierz 15 lat, Kukulka Sylwester 15lat, Krakowski Tadeusz 15lat, Suchan Robert 15 lat, Suchan Andrzej 15lat, Mietła Piotr 15 lat, Mietła Tomasz 15 lat, Zielonka Jacenty 10 lat, Świerczek Dariusz 10 lat.

Oprócz honorowych odznaczeń druhów za długoletni staż i pracę w jednostce Wiele pozostałych druhów otrzymało legitymacje strażackie i Odznaki.

Decyzją Zarządu Powiatowego odznaki „Wzorowy Strażak” otrzymali:

Zielonka Jacenty, Obrzud Grzegorz, Niemiec Krzysztof, Obrzud Piotr, Rylewicz Marcin

Suchan Łukasz, Kaźmierczyk Tadeusz, Szelaż Wojciech, Dudek Szczepan, Suchan Dawid.

Przyjęto w szeregi straży: Wioletę Leśniak, Ewelinę Siepieta, Agnieszkę Zielonka, Sandrę Juśkiewicz, Kamilę Tobołą, Ewę Krakowską, Beatę Obrzud, Annę Urban, Andżelikę Krakowską, Annę Gawron, Klaudie Smoleń

Wyróżniono panie, wspierające działalność straży: Martę Łosko, Zofię Kaźmierczyk, Grażynę Koza, Annę Koza, Małgorzatę Kraj, Monikę Pawlik.

Odznaczenia i legitymacje wręczyli: prezes ZW OSP W Woźda, prezes powiatowego Związku OSP Zbigniew Laska, dyrektor biura terenowego OSP druh Kazimierz Sady. Następnie uczestniczący w spotkaniu prezes Fundacji A. Urbańczyka Wojciech Filemonowicz z przekazał komputer dla OSP w Gwoźdźcu. W imieniu własnym i druhów za komputer podziękował komendant Stanisław Nadolnik, który powiedział, że komputer będzie służył dla straży i dla młodzieży oraz przyczyni się do jeszcze większego naboru do jednostki. W dalszej części komendant Nadolnik przedstawił sprawozdanie z działalności OSP Gwoździec za rok 2004. Ze sprawozdania można było dowiedzieć się, że jednostka OSP Gwoździec razem liczy 94 członków straży, w tym 55członków czynnych, 6 kobiet, 4 honorowych, 3 wspierających, 26członków drużyny młodzieżowej. W roku 2004 strażacy z Gwoźdźca wyjeżdżali 20 razy do akcji, w tym 13 razy do miejscowych zagrożeń, 7 razy do pożarów.



Jednostka posiada nowy budynek remizy OSP w którym jest trzy samochody. 29 strażaków brało udział w akcjach operacyjno – szkoleniowych, drużyny młodzieżowe uczestniczyły w szkoleniach i kursach. Wiosną, na stadionie w Gwoźdźcu zorganizowano gminne zawody sportowo – pożarnicze, natomiast w jesienią odbyły się ćwiczenia bojowe także na obiektach Gwoźdźca. W październiku odbyła się uroczystość przekazania samochodu po karosacji. W pracy na rzecz wsi i remizy strażacy niejednokrotnie w ciągu roku pracowali przy wielu zadaniach. Wykonywano porządki w budynku i wokół remizy. Wykonano chłodnię wewnątrz budynku, zrobiono okap nad kuchenkami wraz z wentylacją, centralne ogrzewanie, zakupiono komplet ogumienia do samochodu Tarpan. Przez cały rok utrzymywano współpracę ze Szkołą Podstawową w Gwoźdźcu i Regionalnym Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Opiekowano się Zespołem Mały Gwoździec, goszczono delegację z Węgier. Kończąc druh Nadolnik podziękował wszystkim strażakom za udział w akcjach i prace na rzecz jednostki. Z kolejnego sprawozdania finansowego jednostki wynikało, że na **dochody** pochodziły ze składek członkowskich 800 złotych darowizn i zbiórek pieniężnych 9.490 zł, oraz innych dochodów 54.404. Razem dochody 64.694 złote. **Wydatki** – zakup sprzętu i umundurowania strażackiego 56.683. Koszty administracyjne 989 złotych, inne wydatki 6.043 złote. Razem wydatki 63.716 złotych. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Bolesław Dudek czytając sprawozdanie, nie wniósł uwag do działalności zarządu straży. W imieniu całej komisji wnioskował o udzielenie absolutorium zarządowi. W dalszej części zebrania podjęto uchwałę o udzieleniu absolutorium dla Zarządu. W dyskusji głos zabrali: senator Mieczysław Mietla, Poseł Wiesław Woda, prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP Zbigniew Laska, przedstawiciel PSP w Tarnowie Michał Korcz, Wójt Gminy, prezes ZG OSP Tomasz Damian. Wszyscy dziękowali strażakom za pracę, wysiłek i działalność na rzecz rozwoju organizacji. W nowym roku życzone druhom dalszej satysfakcji z dobrze spełnianych obowiązków, zdrowia i szacunku wśród ludzi. Gratulowano także odznaczonym.

Dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik również podziękował za współpracę z jednostką i zespołem „Mały Gwoździec”. Dziękował za prężnie działającą świetlicę w której dużo się dzieje. „Dziś Gwoździec to nie tylko świetlica, ale również Dom Kultury” – powiedział. Końcowej części zebrania Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła wnioski z zebrania i idące za nimi uchwały.

W głosowaniach przyjęte zostały sprawozdania. Podjęto uchwałę o uregulowaniu własności i decyzji odbioru budynku, składce na 2005 rok (2 złote od druha), przyjęto plan zadań na rok bieżący – między innymi o wykonaniu krat w oknach garażu 2 sztuki i w magazynie 2 szt., podjęto uchwałę o zmianie skarbnika – odszedł Kraj Maciek, nowym skarbnikiem został Zielonka Jacek. Podjęto uchwałę o działalności kulturalnej i dalszej współpracy z RCTiDK.

Walne Zebranie straży w Gwoźdźcu zakończyło się wspólnym obiadem, który przygotowany został przez żony strażaków i wspierające działalność straży panie wolontariuszki.

Przych. K.CH



Niewydolność serca

Niewydolność serca jest ciężką chorobą obciążoną poważnym rokowaniem. Losy chorego zależą od wieku, zaawansowania choroby, ogólnego stanu zdrowia, innych chorób współwystępujących.

Serce pełni w organizmie rolę pompy, która ma za zadanie dostarczyć odpowiednią ilość krwi (a z nią tlenu i substancji odżywczych) do wszystkich tkanek i narządów człowieka. Istnieje szereg czynników osłabiających serce i prowadzących do jego niewydolności. Współcześnie najczęstszymi przyczynami niewydolności serca są miażdżycy tętnic wieńcowych, dlatego tak ważne jest ich systematyczne leczenie.

Miażdżycy tętnic wieńcowych powoduje powtarzające się epizody niedokrwienia mięśnia sercowego. Każde niedokrwienie w różnym stopniu uszkadza serce zmniejszając ilość zdrowego mięśnia. Kumulowanie się nawet drobnych uszkodzeń może doprowadzić po wielu latach do rozwoju niewydolności serca ze wszystkimi konsekwencjami dla zdrowia.

W największym uproszczeniu niewydolność jest stanem, w którym serce nie jest w stanie zaopatrzyć wszystkich narządów i tkanek organizmu w dostateczną ilość krwi i odprowadzić z nich produktów przemiany materii.

Upośledzone ukrwienie nerek doprowadza do zatrzymania wody w ustroju człowieka i do związanych z tym obrzęków kończyn i uczucia duszności związanego z nadmiernym gromadzeniem się wody w płucach. Dlatego chorobę tę często nazywa się zastoinową niewydolnością serca.

Do najczęstszych objawów należą:

1. Duszność – jest stosunkowo wczesnym objawem niewydolności. Nasila się po zmianie pozycji ze stojącej na leżącą (czyli po położeniu się). Zjawisko to nazywa się ortopnoe i wynika z powrotu krwi zalegającej w kończynach dolnych do serca. Serce jest osłabione i nie może się uporać z dodatkową porcją krwi, dlatego zalega ona w naczyniach krwionośnych płuc, powodując duszność. Inną postacią jest napadowa duszność nocna. Występuje w dokładnie w takim samym mechanizmie, jak zwykła duszność, ale pojawia się nagle w nocy i towarzyszy temu uczucie lęku.

2. Zmęczenie – niepokój powinno budzić, gdy jest to uczucie stałe oraz gdy sen nie daje odpoczynku. Zmęczenie w przebiegu niewydolności serca pojawia się dlatego, że serce nie dostarcza do mięśni i innych tkanek wystarczająco dużo tlenu i substancji odżywczych.

3. Obrzęki kończyn dolnych – towarzyszą wielu jednostkom chorobowym jak niewydolności żyłnej, otyłości, chorobom układu moczowego. Dlatego obrzęki nie oznaczają automatycznie rozpoznania niewydolności serca.

4. Ból wieńcowy – (tzw. ból dławicowy) zlokalizowany jest w klatce piersiowej i promieniuje do żuchwy, szyi lub barku. Wielu chorych opisuje tę dolegliwość jako dławienie, palenie, pieczenie ugniatanie, ściskanie. Ból wieńcowy powstaje wtedy, gdy mięsień sercowy nie otrzymuje tlenu tyle ile aktualnie potrzebuje. Dolegliwości pojawiają się często przy wysiłku fizycznym i ustępują po kilkuminutowym odpoczynku lub po przyjęciu podjęzykowo nitrogliceryny.

5. Utrata apetytu / ubytek lub zwiększenie masy ciała. Ponieważ niewydolność rozwija się powoli, objawy mogą wystąpić po wielu latach. Dzieje się dlatego, że serce próbuje skompensować utratę zdolności przepompowywania krwi za pomocą:

Powiększenia – umożliwia napływ większej ilości krwi do serca.

Szybszej pracy (częstsze bicie serca) – pozwala przepompowywać więcej w krótszym czasie.

Pogrubienia włókien mięśniowych w sercu – pozwala to na **mocniejsze skurcze**.

Zależność pomiędzy występowaniem objawów a zwykłymi czynnościami życiowymi jest podstawą podziału niewydolności serca na cztery stopnie:

Stopień I – zwykłe czynności życiowe nie wywołują objawów.

Stopień II – w spoczynku objawy nie występują. Zwykłe czynności życiowe wywołują objawy o umiarkowanym nasileniu – zmęczenie, duszność, niemiernie bicie serca lub ból wieńcowy.

Stopień III – w spoczynku objawy nie występują. Nawet najlżejsze czynności wywołują objawy. **Stopień IV** – Objawy występują w spoczynku i nasilają się przy niewielkich wysiłkach.

Leczenie niewydolności serca ma za zadanie podnieść jakość i wydłużyć życie chorych.

W terapii stosuje się leki, zabiegi chirurgiczne i modyfikacje stylu życia. Sam chory może zmniejszyć efekty niewydolności poprzez modyfikacje stylu życia: przerwanie palenia papierosów, picia alkoholu, zmniejszenie nadwagi. Umiarkowane ćwiczenia fizyczne również mogą być pomocne w leczeniu farmakologicznym.

Dieta

Leczenie dietetyczne polega na ograniczeniu spożycia soli, która w organizmie powoduje zatrzymanie wody i przyczynia się do pogłębiania obrzęków, duszności oraz przyspieszonego bicia serca. W skrajnych przypadkach leczenia stosuje się dietę tzw. ryżowo-jabłkową, która zawiera śladowe ilości sodu. W większości przypadków należy zaprzestać dosalania potraw, zmniejszyć ilość mocno peklowanych wędlin oraz serów. Nie spożywać solonych orzeszków, chrupek, chipsów. Ogólne zasady leczenia dietetycznego to:

Dieta lekkostrawna, małe porcje a częściej oraz ograniczenie spożycia soli.

Osoby z nadwagą powinny stosować dietę redukcyjną (ograniczając ilość kalorii), gdyż zbędne kilogramy stanowią obciążenie dla serca. Poza tymi zasadami obowiązuje dieta zdrowego serca, czyli ograniczenie spożycia tłuszczów zwierzęcych, cholesterolu oraz zwiększenie spożycia warzyw i owoców.

Wysiłek fizyczny

Odpowiednio dobrany do stopnia wydolności pacjenta wysiłek fizyczny jest elementem rehabilitacji pacjenta. Najczęściej są zalecane umiarkowane spacery oraz gimnastyka rehabilitacyjna, której zakres powinien być ustalony przez lekarza. Często podjęcie regularnej aktywności powinno być poprzedzone wykonaniem badania wysiłkowego z określeniem pułapu bezpiecznego.

Modyfikacja stylu życia oznacza:

- Zaprzeszanie palenia tytoniu
- Normalizację masy ciała
- Stosowanie odpowiedniej diety
- Regularne wykonywanie bezpiecznego wysiłku fizycznego.

Oprócz postępowania ogólnego należy mieć świadomość, że systematyczne przyjmowanie leków i kontrolne wizyty lekarskie są koniecznym warunkiem skutecznego radzenia sobie z tą obciążającą chorobą.

Lek. med. Katarzyna Bugajska

I N F O R M A C J A

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego informuje, że na płytach DVD został nagrany koncert zespołu „Viktoria” z Warszawy, który w dniu 24.02.2005r. wystąpił w kościele parafialnym w Zakliczynie.

Chętnych, którzy chcieliby zakupić płytę, zapraszamy do ratusza na 1 piętro.

W następnym numerze:

- najświeższe informacje z Gminy
- relacje z zebrzań strażackich OSP Filipowice i OSP Zakliczyn
- historia kina MELSZTYN
- Szansa dla Melsztyna
- relacja z zebrania SPiRG Zakliczyn
- sport szkolny
- Nasze zdrowie



Alleluja Pan nasz żyje!!!

*Tak radośnie w świątyniach serce dzwonów bije
Głoszą Wielką Nowinę – Jezus Pan nasz, żyje!
Trzeciego Dnia Zmartwychwstał pełen blasku chwały
Pokłon i uwielbienie składa mu świat cały.*

*Syn Ojca Przedwiecznego odkupił człowieka
I z najczulszą miłością wciąż na niego czeka.
Wyciąga święte ręce przebite gwoździami
My z wiarą prosimy – zmiłuj się nad nami.*

*Kiedy na drogach życia w grzechu upadamy
W rzewnej, szczerej modlitwie Ciebie przepraszamy
A Ty, nasz Odkupiciel, Król świata całego
Litujesz się nad nędzą człowieka grzesznego.*

*Panie, dzisiaj pragniemy Twego przebaczenia
Ty życie swe oddałeś w łasce odkupienia
Baranku niewinności, święty miłosierny
Weź w swą opiekę Polskę, kraj nasz Bogu wierny.*

*Pozwól nam, dobry Jezu, kochać Ciebie wiecznie
Wspieraj nas swą łaską, prosimy serdecznie
Twojej najczulszej dobroci pokornie ufamy
I w Cudzie Zmartwychwstania Ciebie wysławiamy.*

Emilia Kasprzyk



Koncert Orkiestry VICTORIA w kościele parafialnym w Zakliczynie



Msza św. przed koncertem.



Bogumiła Dziel-Wawrowska oraz Ryszard Wróblewski – prezentacja.



Wśród publiczności nie zabrakło mamy Tomka Kumięgi.



Gratulacje dla ks. prałata Edwarda Żmijewskiego z Rembertowa.



Koncert zgromadził władze gminy i rodziny wykonawców.



Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie.





tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
legbud@legbud.com.pl

bramy i ogrodzenia

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653481

Organizacja:

WESEŁ, UROCZYSTOŚCI RODZINNYCH, KONFERENCJI...



MARKUS
WISBICKI

MAREK ŁAZARSKI

TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 05, 665 34 91



„POGÓRZANIN”

WOD - KAN - CO - GAZ

**F.P.U.H. POGÓRZANIN
PŁYTKI**

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL



**32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321**



PKO BANK POLSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Brzesko

AGENCJA NR 70 w Zakliczynie

tel. 014 6653587

czynna:

codziennie 8.00-15.30

sobota 8.00-11.30